Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 29 LISTOPADA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 329

RZĄD LAVALA ZOSTAJE

Uzyskał on votum zaufania dzięki poparciu rady kałów.—Burzliwe posiedzenie Izby Deputowanych

Paryż, 28 listopada.

(Pat) — Pierwsze posiedzenie Izby eputowanych, po pięciomiesięcznych erjach parlamentarnych, rozpoczęło się okolicznościach bardziej korzystnych a rządu, niż można było przypuszczać uszcze przed kilku dniami. Było to w acznej mierze wynikiem dzisiejszych rad parlamentarnej grupy radykalnej az negatywnych wyników posiedzenia legacji lewicy. **Po zebraniu radykałów rzna było bowiem już przypuszczać, iż**

RZĄD UZYSKA WIĘKSZOŚĆ

głosowaniu nad sprawą porządku dzien ego, Fakt, iż radykali wypowiedzieli 38 głosami przeciw 28 za poparciem niosku rządowego w sprawie umiesz nia na pierwszym punkcie porządku iennego spraw finansowych przyczynił znacznie do

WZMOCNIENIA POZYCJI RZĄDU.

W tych warunkach, nie wywołało w zdziwienia, iż premjer Laval odrazu energiczne stanowisko wobec ata lewicy i **postawił kwestję zaufania przy ustalaniu porządku dziennego, dając się stanowczo rozpoczęcia dys d interpelacji w sprawie polityki owej.** Aby nie wywołać wrażenia, że rząd unika debaty w sprawie lig faszystowskich, premjer wyraził zgodę na to, aby izby rozpoczęły dyskusję nad referatem deputowanego Chauvin'a, już we wtorek rano, z tem, że Izba kolejno będzie poświęcać swoje obrady sprawom finansowym i debacie nad kwestją utrzymania ładu republikańskiego. Ułatwiło to radykałom zajęcie stanowiska, gdyż proponowany przez rząd program obrad dawał gwarancję, że dyskusja w sprawie **lig faszystowskich** nie zostanie odsunięta na zbyt daleki termin.

W przemówieniu, wygłoszonem w imieniu frakcji radykalnej, deputowany Martinaud-Deplat podkreślił, że

RADYKALI BĘDĄ GŁOSOWAĆ ZA WNIOSKIEM RZĄDU,

co bynajmniej nie jest jednak równoznaczne z posiadaniem do rządu ślepego zaufania. Należy jednak uniknąć, aby grupa radykalna znajdowała się w systematycznej opozycji wobec rządu, który nie zdołał nawet jeszcze się wypowiedzieć. Dlatego radykali będą głosować obecnie za rządem. **Przemówienie dep. Martinaud-Deplat spotykało się z częstemi protestami na ławach skrajnej lewicy gdzie kilkakrotnie manifestowano niezadowolenie. Burzę ze strony socjalistów i komunistów wywołała jednak odpowiedź premjera Lavala** na twierdzenie dep. Bluma, iż rząd — gdyby mógł — ogłosiłby w drodze dekretu również i ustawy budżetowe.

Kiedy premjer Laval odpowiedział, że istotnie byłby to uczynił, gdyby to było możliwe, **z ław komunistów i socjalistów, posypał się**

GRAD WYKRZYKNIKÓW I OBELG

pod adresem premjera. Przewodniczącemu dep. Bouisson nie bez trudu, udało się przywrócić spokój. Naogół jednak dzisiejsze debaty miały dotychczas przebieg raczej spokojny, gdyż, pomimo ataków skrajnej lewicy, w kuluarach nie żywiono obaw co do losów rządu. Te optymistyczne przewidywania istotnie sprawdziły się, gdyż wniosek co do pierwszeństwa dyskusji nad interpelacjami w sprawie polityki finansowej, przy którym rząd postawił kwestję zaufania, został przyjęty przez izbę **345 głosami, przeciw 225.** —

10 pułków wojska sprowadzono do Paryża

w obawie przed rozruchami

Paryż, 28 listopada.

(PAT) „Action Francaise" donosi, iż ze względu na otwarcie izb palramentarnych i możliwości niepokojów, rząd sprowadził do Paryża około 18 batalionów piechoty i 4 pułki kawalerji. Oddziały te przybyć miały dzisiaj o świcie do stolicy. Dziennik zaznacza, iż te nadzwyczajne środki bezpieczeństwa zostały wydane ze względu na obawy manifestacyj ze strony lewicy. „Action Francaise" podkreśla, iż w przeddzień zwołania izby „Populaire" i „Humanite" wzywały do mobilizacji swoich zwolenników pod pretekstem zmyślonych pogłosek o przygotowującym się zamachu stanu.

ROZWIĄZANIE 27 KARTELI

nastąpi w ciągu najbliższych dni.—Minister przemysłu i handlu otrzymał prawo natychmiastowej likwidacji szkodliwych karteli

Warszawa, 28 listopada.

(B) Jak wiadomo, główne prace gospodarcze rządu ześrodkowane są obecnie na zagadnieniu obniżki kosztów trzymania, co posiada olbrzymie znaczenie dla szerokich warstw społecznych, ciągniętych przez szereg ostatnich dekretów Prezydenta R. P. do ponoszenia ważnych ofiar na rzecz równowagi udżetowej.

Akcją obniżki cen objęte zostały przedewszystkiem podstawowe surowce rzemysłowe, a więc te, których produkcja i sprzedaż są skartelizowane.

Skuteczność akcji rządowej wymaga rybkiej realizacji nowych zarządzeń.— tego też względu stało się konieczne nowelizowanie dotychczasowych przepisów o kartelach, które przewidywały dość długą i zawiłą procedurę przy rozwiązywaniu nawet takich umów kartelowych, których szkodliwość dla gospodarstwa społecznego była oczywista.

Wczoraj wieczorem komitet ekonomiczny ministrów, a następnie rada ministrów uchwaliły w krótkiej procedurze

NOWELĘ DO USTAWY O KARTELACH

z 1933 roku, a jeszcze wieczorem, podpisał ją Prezydent R. P. Dziś rano, została ona już oficjalnie ogłoszona i weszła w życie.

Najważniejszą zmianą w nowych przepisach prawnych o istnieniu karteli jest nadanie ministrowi przemysłu i handlu prawa rozwiązywania szkodliwych dla gospodarstwa społecznego karteli bez oczekiwania na decyzję specjalnego sądu kartelowego. Rozwiązane kartele mają prawo w ciągu 14 dni od decyzji ministra, zwrócić się z wnioskiem o uchylenie decyzji do sądu kartelowego.

Druga istotna zmiana ustawy kartelowej polega na zaostrzeniu kar za wykonywanie rozwiązanych przez ministra przemysłu i handlu umów kartelowych.

Zakazane jest również wykonywanie umów kartelowych nieistniejących na piśmie, ale zawartych w drodze ustnego porozumienia. **Nowy przepis wskazuje więc, że każda umowa kartelowa ma być zawarta na piśmie i odpowiednio zarejestrowana, a więc publiczna i dla każdego dostępna.**

Dotychczas nieprzestrzeganie pisemnej formy umów kartelowych nie było karalne. Obecnie, nowy dekret Prezydenta R. P. postanawia, że uczestnik umowy kartelowej, nieważnej spowodu braku formy pisemnej lub uznanej za nieważną przez ministra przemysłu i handlu, **w wypadku wykonywania warunków kartelowych podlegać będzie karze grzywny do 500.000 zł. oraz**

KARZE ARESZTU DO DWUCH LAT.

Jeżeli uczestnikiem umowy kartelowej jest osoba prawna, a więc naprzykład spółka akcyjna — wówczas karze aresztu podlegać będą jej reprezentanci.

Trzecia wreszcie istotna zmiana w przepisach ustawy kartelowej, wprowadza dość wysokie opłaty stemplowe za rejestrowanie umowy kartelowej oraz za odpowiednie ogłoszenie urzędowe w „Monitorze Polskim".

Niezależnie od wydania nowych przepisów o działalności karteli i o uproszczonym sposobie rozwiązywania umów kartelowych, **rząd prowadzi nieustające niemal rokowania z poszczególnemi kartelami na temat obniżki cen produktów skartelizowanych.** O ile rokowania o obniżkę cen cukru można uważać za zakończone pomyślnie i cena cukru w wysokości 1 zł. za kg. od dnia 1 grudnia r. b. zacznie obowiązywać — **o tyle rokowania w sprawie obniżki cen węgla i żelaza natrafiły, — jak to już wczoraj wspominaliśmy — na pewien opór ze strony przemysłowców.**

Zdecydowana postawa rządu przyczyniła się jednak do pewnej zmiany stanowiska przemysłowców, a szczególnie t. zw. konwencji węglowej. Istnieje uzasadniona nadzieja, że obniżkę ceny węgla w wysokości od 13 do 15 proc. ceny obecnej da się uzyskać bez konieczności stosowania nowych norm znowelizowanej ustawy kartelowej.

W tych samych granicach obracać się ma obniżka żelaza i pewnych narzędzi z żelaza wyrabianych, a używanych głównie w rolnictwie.

Pozatem, badanie stosunków panujących w dziedzinie karteli, doprowadziło do ustalenia całkowitej zbyteczności, względnie

SZKODLIWEJ DZIAŁALNOŚCI OKOŁO 30 KARTELI,

przeważnie drobnych. Wedle informacyj ze źródeł całkowicie miarodajnych, dowiadujemy się, że minister przemysłu i handlu, dr. Górecki, ma zamiar rozwiązać w ciągu najbliższych kilku dni, nie mniej, niż 27 karteli.

Ile kosztować będzie cukier, węgiel i nafta

po obniżce cen

WARSZAWA, 28 listopada.

Według nieoficjalnych ale najbardziej prawdopodobnych obliczeń w rezultacie rządowej akcji spodziewać się należy obniżki ceny naftv z 42 groszy na 35 gr., ceny cukru na 1 złoty za kg., ceny papieru wszystkich gatunków o 15 proc., ceny żelaza o 10 proc., ceny węgla opałowego o 14 proc. na kopalni, a w związku z obniżeniem taryfy kolejowej — 18 proc. dla konsumenta.

Wyższe uczelnie będą nadal zamknięte

spowodu trwającej akcji antysemickiej studentów endeckich

Warszawa, 28 listopada.

(B) Dziś rano, odbyła się u kierownika ministerstwa oświaty prof. Chylińskiego konferencja rektorów wyższych uczelni warszawskich. Na konferencji tej panowało naogół przekonanie, że **data otwarcia wyższych uczelni warszawskich nie może być narazie ustalona, spowodu przejawiających się wśród akademickiej młodzieży fermentów nacjonalistycznych o podkładzie antysemickim.**

W każdym razie, w ciągu bieżącego tygodnia, wyższe uczelnie warszawskie mają nie być otwarte. Na początku przyszłego tygodnia, odbędzie się ponowna konferencja rektorów, na której będzie rozpatrzona sytuacja i ewentualnie powzięte dalsze decyzje.

Marszałek Badoglio przybył do Afryki

Włosi zmieniają taktykę wojenną. — Zmechanizowana armja nie może pokonać abisyńczyków. — Wczorajszy dzień minął bez walk

Warszawa, 28 listopada.

(PAT) P. A. T. ogłasza następujący komunikat na frontach w Abisynji.

Sytuacja zarówno na froncie północnym jak i południowym jest nadal niewyjaśniona. Ministerstwo prasy i propagandy w Rzymie jaknajkategoryczniej twierdzi, iż ani Makalle, ani Gorahai i Gerlogubi nie zostały ewakuowane przez wojska włoskie.

Źródła angielskie i francuskie przynoszą jednakże w dalszym ciągu wiadomości z Addis-Abeby o opuszczeniu tych miejscowości przez wojska włoskie.

Przyjazd marszałka Badoglio, który po konferencji na pokładzie parowca „Senio" z marszałkiem de Bono niezwłocznie udał się do Asmary, wywołał w kołach dziennikarskich Asmary wielkie zainteresowanie, w szczególności o ile **chodzi o taktykę, jaką nowy wódz naczelny zastosuje na obu frontach.** Na ten temat krążą różne domysły i przypuszczenia. Walki na froncie północnym wykazały, iż **operując dużemi masami wojsk potężnie wyposażonemi, nie można osiągnąć prędszych postępów, ponieważ wszelkie posunięcia w głąb kraju są uwarunkowane od rozbudowy sieci drogowej.** Bez wykonania tego warunku rzucenie większej masy wojska na bezdroża groziłoby wielkiem niebezpieczeństwem. Możliwem jest, iż dowództwo włoskie zastosuje **lekkie kolumny, mogące zabrać ze sobą na czas dłuższy żywność.** Taktyka wojsk włoskich poniekąd przystosowałaby się do taktyki abisyńczyków, którzy posuwają się naprzód bez taboru.

Dotychczas prawdziwymi bohaterami wyprawy, którym włosi zawdzięczali wszystkie swe powodzenia, byli saperzy, robotnicy drogowi i szoferzy. Dowództwo włoskie wydało dzisiaj ważne zarządzenie: **postanowiło rozbroić ludność z terenów okupowanych.** Dotychczas wolno było abisyńczykom, którzy wyrazili uległość wobec włochów, zachować broń i amunicję.

Na froncie północnym, według informacyj włoskich, w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego, wszystkie **poważniejsze operacje były wstrzymane z powodu burzy, która wyrządziła poważne szkody, przerywając na dłuższy czas służbę aprowizacyjną.**

Na froncie południowym eskadra włoska złożona z 5 aparatów Caproni bombardowała Dagabur. Bomby włoskie zniszczyły całkowicie część fortyfikacyj abisyńskich. Miasto bombardowano 4-krotnie. Obserwatorzy włoscy twierdzą, iż żołnierze abisyńscy szukali schronienia w zabudowaniach „Czerwonego Krzyża",

Adis Abeba, 28 listopada.

(PAT) W związku z zaprzeczeniami źródeł włoskich o opuszczeniu przez włochów miejscowości Makalle, Gorahai i Gerlogubi, tutejsze koła urzędowe stwierdzają, że nie mogą powiedzieć nic więcej, niż głosi komunikat oficjalny. Depesze otrzymane z Harraru potwierdzają ewakuację Gorahai i Gerlogubi przez oddziały włoskie.

B. cesarz Lidz-Jassu otruty

—twierdzi prasa włoska

Rzym, 28 listopada.

(Pat) — Prasa włoska twierdzi, że Lidz-Jassu **otruty został sokiem, wydzielanym przez roślinę euforbia. Sok ten używany jest w Abisynji, jako lekarstwo jednak często powoduje śmierć pacjentów** Śmierć Lidz-Jassu wywołała tu rzekomo duże wrażenie w krajach: Uollo, Dalla i Godzam, które sympatyzowały z b. negusem Abisynji, zdetronizowanym przez obecnego cesarza. **Śmierć Lidz-Jassu sparaliżuje wszelki ruch elementów, które były niezadowolone z istniejącego reżimu w Abisynji.**

Włochy zrywają z artystami i pisarzami

państw sankcyjnych

Rzym, 28 listopada.

(PAT) Ministerstwo prasy i propagandy wydało szereg zarządzeń w stosunku do twórczości artystycznej państw sankcyjnych.

W dziedzinie teatralnej zabroniono wystawiania sztuk autorów, będących obywatelami państw sankcyjnych. Wyjątek stanowić będą sztuki Bernarda Shaw i Szekspira.

Specjalne rozporządzenia dotyczą twórczości teatralnej francuskiej. Uwzględniono okoliczność, że większość intelektualistów francuskich zajęła przyjazne stanowisko wobec Italji.

Wydane zarządzenia dotyczą również oper i utworów muzycznych autorów, pochodzących z państw sankcyjnych, w stosunku do oper francuskich obowiązywać będą tylko ograniczenia ilościowe.

Pewne ograniczenia zastosowane będą w stosunku do francuskiej i hiszpańskiej muzyki symfonicznej i kameralnej, natomiast w dziedzinie muzyki lekkiej wyeliminowane zostaną wszystkie utwory, pochodzące z państw sankcyjnych.

Zabronione będą również występy artystów rewjowych, operetkowych, operowych, tancerzy, muzyków i dyrygentów, pochodzących z państw sankcyjnych. Wyjątek dopuszczony będzie tylko w stosunku do b. artystów francuskich.

Bez ograniczeń będą natomiast dopuszczone utwory żyjących autorów rosyjskich, zaopatrzonych w paszporty emigracyjne.

W dziedzinie radjowej stacje włoskie transmitować będą tylko muzykę włoską i muzykę państw, nie biorących udziału w sankcjach.

Przywódca asymilatorów niemieckich

aresztowany przez hitlerowców

Berlin, 28 listopada.

(PAT). T. zw. związek narodowo-niemieckich żydów, który grupował sfery żydów, uważających się za członków narodu niemieckiego, wyznania mojżeszowego, został obecnie rozwiązany, a majątek związku uległ konfiskacie. Rozwiązanie to nastąpiło na podstawie dekretu o ochronie narodu i państwa niemieckiego.

Równocześnie policja internowała przywódcę asymilatorów niemieckich adw. dr. Maksa Naumana, oskarżonego o rozsiewanie kłamliwych wiadomości, dotyczących akcji pomocy zimowej dla ludności żydowskiej w Niemczech.

Deprecjacja lira włoskiego

Rzym, 28 listopada.

(Pat) — Deutsches Nachrichtenbüro donosi z Rzymu, że Bank Włoch ustalił w dniu 26 b. m. cenę zakupu złota na 15.50 lirów za 1 gram. Zaznaczyć należy, że cena złota, wynikająca z urzędowego parytetu lira, powinna być znacznie niższa i wynosić około 12.63 lirów za 1 g. W ten sposób więc Bank Włoch pośrednio uznał deprecjację waluty włoskiej.

***

Aleksandrja, 28 listopada.

(Pat) — Włochy nadal zakupują bawełnę w Egipcie z tą samą gorączkowością, jaka charakteryzowała te zakupy, gdy istniały obawy, że wywóz bawełny do Włoch będzie zakazany. Rzeczoznawcy tutejsi sądzą, że Włochy posiadają obecnie zapasy bawełny, które im wystarczą na 6 miesięcy.

Włochy wysyłają wojska do Libji

Paryż, 28 listopada.

(Pat) — Agencja Havasa donosi z Aleksandrji: Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych, środki ostrożności w dziedzinie wojskowej przedsięwzięte przez rząd włoski, mają jakoby na celu wzmocnienie wojsk włoskich, **stacjonowanych w Libji.**

Dywizja, która po ostatniem porozumieniu z W. Brytanją została jakoby odwołana z Libji, będzie uzupełniona przez nowe kontyngenty. Wojska mają być skierowane obecnie do Brindizi oraz na Sycylję.

Bratanek księcia von Liechtensteina zaciągnął się do armji abisyńskiej

Wiedeń, 28 listopada.

(Pat) — Książę Ferdynand von Liechtenstein, bratanek panującego księcia Liechtenstein, wyjechał przed paru dniami do Addis-Abeba w zamiarze zaciągnięcia się do armji abisyńskiej. Perswazje księcia Liechtensteina, który starał się odwieść księcia od tego zamiaru, nie odniosły skutku.

Min. Charwat posłem w Rydze

Dowiadujemy się, że prezydent Republiki Łotewskiej, udzielił min. Franciszkowi Charwatowi, posłowi Rzplitej w Helsinkach, agrement na objęcie stanowiska posła Rzeczypospolitej przy rządzie łotewskim w Rydze.

Placówka dyplomatyczna w Rydze nie była obsadzona od chwili powołania min. pełnom. Zygmunta Beczkowicza do Senatu.

Min. pełnom. Fr. Charwat zajmował stanowisko posła Rzeczypospolitej w Helsinkach od 1928 r. Poprzednio, w ciągu czterech lat był posłem Rzplitej przy rządzie estońskim w Tallinie.

Zdarzenia i ludzie

Bezwodny kraj Somali

Podział na cztery części.—Jak zdobyć wodę?—Bogata fauna, uboga flora.—„Miasta" koczowników

Korespondencja własna „Republiki"

Dżibuti, listopad.

Jeżeli przyglądamy się politycznej mapie Afryki Wschodniej, wydaje nam się, że krajem Somali nazywa się tylko protektorat francuski, angielski i włoski. W rzeczywistości jednak część kraju Somali, należąca do Etjopji, jest większa, niż obszar, pozostający pod protektoratem trzech państw, a wynoszący 600.000 kilometrów kwadratowych.

Olbrzymi ten szmat ziemi od wybrzeża do Oceanu Indyjskiego ma mniej więcej następujący wygląd: wzdłuż wybrzeża ciągnie się pustynia szerokości około 30 km., która przechodzi wewnątrz kraju w wyżynę szerokości 250 km. a wysokości 800 do 1000 metrów. Dalej wzniesienia dochodzą już od 2000 do 3000 mtr. wysokości. Przez cały ten wielki kraj przepływają tylko dwie znaczne rzeki: Webi Szebeli i Juba. Źródła tych rzek znajdują się na wyżynie etjopskiej i obydwie płyną w kierunku oceanu Indyjskiego. Wszystkie inne rzeki, narysowane na mapie, tylko w czasie deszczów mają odrobinę wody, która natychmiast potem wsiąka w piasek. Bieg tych rzeczek ciągnie się więc przez bronzowy step, jako zielone ścieżki skąd wydobywa się wodę, kopiąc głębokie dziury w piasku. Pozatem otrzymuje się także wodę z naturalnych dziur i kałuż, w których zbiera się woda deszczowa. Wykopanych studni jest bardzo mało, a woda w nich przeważnie jest słona. Woda wydobyta z dziur i kałuż także nie nadaje się prawie nigdy do użytku dla ludzi. Jest ona zanieczyszczona przez bydło, mętna, cuchnąca i gorąca. Nawet po przefiltrowaniu zachowuje ona swój żółty gliniasty kolor. Zrozumiałe jest, że w takich warunkach kwestja zaopatrzenia w wodę staje się najważniejszym problemem, szczególnie jeżeli chodzi o większe oddziały wojskowe.

Normalnych dróg i szos niema w kraju Somali. Karawany posuwają się wąskiemi dróżkami, które wiją się przez gęste zarośla wnętrza kraju. Wegetacja wyżyny jest mizerna i jednolita. Przeważający gatunek drzewa — to akacja baldaszkowata, pozatem olbrzymie przestrzenie porośnięte są wysokiemi krzakami ciernistemi. Między niemi rozciągają się wielkie przestrzenie, porośnięte trawą, która jednak tylko w okresach deszczowych jest zielona, a potem, spalona gorącem słońcem tropikalnem, przyjmuje bronzowy kolor.

Kraj Somali jest bardzo bogaty w dzikie zwierzęta. Obszerne stepy stanowią doskonałe pastwiska dla wielbłądów, antylop, gazeli i zebr. Często spotykamy także nosorożców, zaś panem tej pustyni jest groźny lew. Charakterystyczne dla wegetacji jest to, że każde drzewo i każdy krzak zaopatrzony jest w długie ostre ciernie, które drą odzież w strzępy i ranią ludzi i zwierzęta. Te cierniste krzaki mają jednak i swoje dobre strony. Krajowcy otaczają niemi swoje chaty, ustawiając gęsty wał, który czasami ma wysokość do 2 metrów. Taki kolczasty mur stanowi dobrą obronę przeciw wrogom i dzikim zwierzętom.

Mieszkańcy kraju Somali — to prawdziwe szczepy koczujące i nie mające stałego miejsca zamieszkania. Wypisane na mapie nazwy miast po większej części oznaczają miejsca, gdzie znajduje się woda, obozy i t. p. Stałe osady znajdują się tylko na wybrzeżu morskiem i nad głównemi rzekami. Wędrowne wsie składają się mniejwięcej z 30 chat, a czasami nawet i mniejszej ilości. Chaty ustawia się z drewnianego rusztowania, na które kładzie się maty z łyka. Mieszkańcy kraju Somali są mahometanami i przypuszczalnie pochodzą z południowo - wschodniej części Arabji. Są oni wysokiego wzrostu, szczupli, wytrwali i skromni. Majątek, flaszka z wodą, skórzany dywanik do modlitwy, różaniec z drewnianych pereł, oszczep, tarcza i długi miecz (broń palną nie wszyscy posiadają) wystarczają mieszkańcowi kraju Somali jako uzbrojenie na stumilowa wędrówkę przez bezwodny step.

Kradzież tajnych dokumentów i miljona koron

z poselstwa sowieckiego w Pradze. — Urzędnik, który dokonał sensacyjnej kradzieży, został wczoraj ujęty

Praga, 28 listopada.

(PAT) Szczegóły sensacyjnej kradzieży w poselstwie sowieckiem w Pradze przedstawiają się następująco:

W Doksach (80 klm. na północ od Pragi) żandarmerja aresztowała dziś przed południem urzędnika poselstwa sowieckiego w Pradze Sergieja Kozimowa, który okradł **kasę poselstwa, zabierając z niej około**

1 MILJON KORON

w funtach szterlingach, złotych polskich i frankach szwajcarskich oraz rzekomo ważne dokumenty. Cała sprawa miała następujący przebieg:

Wczoraj późnym wieczorem rozeszła się po Pradze pogłoska, iż jeden z urzędników poselstwa sowieckiego dopuścił się kradzieży. Władze bezpieczeństwa i poselstwo sowieckie odmawiało udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień. Dziś rano stwierdzono, że zbieg jest człowiekiem o typie mongolskim, a ponieważ posiada paszport dyplomatyczny udało mu się niewątpliwie bez trudności wyjechać zagranicę zwłaszcza, że czynu dopuścił się we wtorek, a kradzież wykryto dopiero we środę przed południem. Tymczasem w czwartek zgłosił się na policję szofer taksówki, który oświadczył, iż **odwoził z poselstwa sowieckiego jakiegoś mężczyznę w towarzystwie nieznanej kobiety do miejscowości Doksy.** Idąc za tym śladem, żandarmerja **znalazła dziś przed południem Kozimowa w Doksach w stanie kompletnego opilstwa, leżącego pod schodami pewnej gospody. Dokumenty i wszystkie skradzione pieniądze rzekomo znaleziono przy nim.**

Kozimow nie figuruje na liście korpusu dyplomatycznego.

Berlin, 28 listopada.

(PAT) Według otrzymanych tu z Moskwy wiadomości — władze sowieckie zachowują nadal rezerwę w sprawie kradzieży w poselstwie sowieckiem w Pradze. Ze strony poinformowanej wspominają tylko, że sprawca kradzieży pozostawał przez 6 lat na służbie komisarjatu spraw zagranicznych, piastując drobne stanowiska w poselstwach sowieckich w krajach nadbałtyckich. **Poseł sowiecki w Pradze Aleksandrowskij miał zażądać wydania włamywacza w ręce władz sowieckich, albowiem — jego zdaniem — zachodzi tu wypadek przestępstwa czysto kryminalnego.** W kołach sowieckich przypominają pozatem, że urzędnicy sowieccy zagranicą w razie popełnienia jakiegoś przestępstwa podpadają pod t. zw. „Lex Biesiedowskij", według którego urzędnik może być postawiony poza nawias prawa, przyczem przewidywana jest możliwość ścigania krewnych lub przyjaciół przestępcy, przebywających na terytorjum sowieckiem. Pogłoski, jakoby w związku z kradzieżą odwołany być miał poseł sowiecki w Pradze, nie znalazły narazie potwierdzenia.

Rozpisania nowych wyborów w Gdańsku

żądają stronnictwa opozycyjne

Gdańsk, 28 listopada.

(PAT) Stronnictwa opozycyjne: socjalistyczne, centrum i niemiecko-narodowe złożyły na ręce wysokiego komisarza Ligi Narodów petycję, w której żądają unieważnienia rezultatu ostatnich wyborów oraz rozwiązania Volkstagu i rozpisania nowych wyborów spowodu nadużyć wyborczych i teroru narodowych socjalistów w stosunku do członków opozycji.

Powstanie bez wodza

W roku 1830—31-szym mieli Polacy wszystko: płonęła jeszcze wśród nich tradycja zwycięstwa, tradycja wielkiego cesarza Francuzów Napoleona, pod którego znaakmi terminowali długie lata, okrywając sławą honor oręża polskiego. Mieli armję znakomitą, wyszkoloną, prześwietnie armję, która była w całym ówczesnym świecie wzorem sprawności karności. Mieli skarb, pełen potężnych zasobów pieniężnych. Mieli przygotowane rozumnie dla armji obfite zapasy amunicji i wszelkiego innego zaopatrzenia. Działali wśród narodu, który nie nawykł był jeszcze do niewoli obcej, który pamiętał, żywemi oczyma oglądał jeszcze własną wolność, a w zetknięciu z uciskiem niewoli burzył się nieustannie.

Tak więc mieli za sobą potężny zapał ludu, wielki poryw całego narodu — był to poryw z najszlachetniejszych i najbardziej wzniosłych, o czem świadczyły dotychczasowe ich walki rozgrywane do ostatniego wystrzału, do ostatniego człowieka.

Mieli to wszystko po swej stronie i jeszcze więcej: pracował dla nich czas, przestrzeń i srogi rozruch podważający porządki ówczesnej Europy. Mieli czas na najlepszego przygotowania sprawy, Rossja bowiem, której panowanie u siebie w Polsce podeptali, zajęta była na Kaukazie i przeciw Turcji. Przestrzeń ta wielkiego imperium utrudniała wrogowi naszemu szybkie ściągnięcie sił. Mieli po swojej stronie całą europejską konjunkturę, w której słowo Polska znaczyło wówczas to samo, co święte słowa wolności i sprawiedliwości.

Czemuż przegrali? Gdy wiemy, że bili się jak lwy, gdy wiemy, że nie żałowali cierpienia, życia i krwi, gdy wiemy, że nietylko ofiarnie, ale że bronią swą władali mistrzowsko, czemuż przegrali?! Czemuż w wyniku ostatecznym całemi korpusami jako armja pokonana, lecz wcale nie rozbita, bynajmniej nie zniszczona, pełna jeszcze ducha i mocy, przekraczali słupy graniczne, rzucając broń pod nogi pruskim i austrjackim żandarmom?!

Czemuż przegrali? Nie odpowie na to pytanie i nie odgadnie przyczyny, kto owej śmiertelnej batalji pradziadów naszych roku 1830 i 31-go nie zestawi z równie straszliwą batalją Polaków, stoczoną z Rosją w roku 1920-ym. W roku 1920 szły przeciw Polsce nie carskie roty bezduszne, lecz wielkie masy, zapalone do walki nowemi hasłami. Masy te, prócz współczesnego oręża, posługiwały się nowym orężem papierowym, lecz groźnym, który zatruwał duszę przeciwnika. Siły oręża tego, siły propagandy Sowietów nie wytrzymała żadna armja wielkich państw zachodu ani nad Morzem Czarnem, ani na północy.

W Polsce zaś samej nie było zapasów dostatecznych dla armji, nie było sprzętu wojennego, nie było amunicji, nie było wypracowanej wspólnie doktryny walki, nie było, bo nie mogło jeszcze być, jedności w wojsku, nie mówiąc już o tem, że kraj wyczerpany wojną światową, opadał z resztki żywotnych sił.

Jakże się więc stało, że pradziadowie nasi z roku 1831-go, mając wszystko po swojej stronie, przegrali tragicznie, a my w roku 1920-ym, mając wszystko przeciwko sobie, żeśmy sztandary zwycięstwem okryli i zwycięską bronią określili granice Państwa?! Na przestrzeni tych dwuch walk stulecia w r. 1831-ym, mając wszystko — przegraliśmy, gdyż wodza między nami nie było. Nie mając nic prawie w roku 1920 — zwyciężyliśmy, gdyż wielki Wódz do walki nas prowadził.

W chwilach straszliwych, przełomowych, gdy dzieje ważą się na szalach wódz staje się sercem, staje się duszą narodu. Jakże mieliśmy przegrać, gdy nasz wódz, Józef Piłsudski, niczem dusza samego narodu, ożywiał nas niewyczerpaną nigdy mocą entuzjazmu, gdy genjuszem swoim prowadził nas przez wszystkie pola walki, a śpiżową powagą umiał dotkniętych ciosami, czy zwaśnionych pogodzić i jeszcze raz rzucić na wroga. Rok 1920-ty — to niespożyty triumf genjuszu, triumf tej chwili najcudowniejszej na kartach dziejów, gdy całe życie narodu wciela się w Męża wybranego, którego później historja zwie opatrznościowym.

Życie takiego człowieka, miary zaiste nadludzkiej, wieczne jest w narodzie. Wieczne w owocu czynów dokonanych i wieczne w pamięci potomnych. Naszą sprawą najbliższą teraz — to pamięć ową rozsławić i w pokoleniu naszem najdonioślej zaznaczyć, by innym pokoleniom przekazać. Niemasz tu lepszej drogi, jak tylko siły nasze i wszelką możność zjednoczyć w tej inicjatywie, nad którą objął przewodnictwo Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Pod Jego przewodnictwem mamy teraz dokonać pracy uczczenia Józefa Piłsudskiego, uczczenia Człowieka, który Polskę z domu niewoli wprowadził do domu wolności.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI.

Francja godzi się na zaostrzenie sankcyj

Laval musiał uwzględnić żądanie Anglji. — Ostatni wysiłek premjera Francji na rzecz Włoch

Londyn, 28 listopada.

(PAT) Na podstawie informacyj z kół miarodajnych, wczorajsza rozmowa ambasadora brytyjskiego z premjerem Lavalem przedstawiała się w sposób następujący:

Ambasador brytyjski na mocy instrukcji otrzymanych z Foreign Office **udał się do premjera Lavala, aby w sposób najbardziej stanowczy nalegać na wyznaczenie rychłej daty zebrania komisji sankcyjnej w Genewie celem omówienia rozciągnięcia sankcyj gospodarczych na naftę.** Ambasador brytyjski podkreślił przytem, że według pogłądów rządu brytyjskiego, **embargo na naftę jest najbardziej zasadniczym postulatem sankcyj gospodarczych, ponieważ o ile wszystkie inne dotychczasowe sankcje tylko pośrednio dotyczą działań wojennych i odczute są przede wszystkiem przez ludność cywilną, to przeciwnie zakaz wywozu do Włoch nafty i benzyny dotknie w pierwszym rzędzie i bezpośrednio działań wojennych, gdyż akcja wojsk zmechanizowanych jest nie do pomyślenia bez stałego zaopatrywania w naftę, benzynę i smary.** Ambasador brytyjski podkreślił również, jak doniosłą jest dla dalszego rozwoju sytuacji i prestizu Ligi Narodów współpraca Ameryki i że choćby już z tego względu **Wielka Brytanja musi przeciwstawić się wszystkiemu, co mogłoby wpłynąć ujemnie na odnośne decyzje prezydenta Roosevelta i osłabić zainteresowanie rządu Stanów Zjednoczonych na rzecz akcji pokojowej.**

W miarodajnych kołach brytyjskich panuje przekonanie, że premjer Laval **zrozumiał brytyjski punkt widzenia i że się obecnie do niego zastosował.** W związku z temi pogłoskami dzisiejsza rozmowa premjera Lavala z ambasadorem włoskim w Paryżu interpretowana jest w Londynie jako usilna próba premjera Lavala **nakłonienia Mussoliniego do porozumienia dopóki nie jest zapóźno.** Premjer Laval oświadczyć miał ambasadorowi włoskiemu, że **nie widzi możności dalszego przeciwstawienia się sankcjom naftowym, wobec czego rząd włoski liczyć się musi z ewentualnością, że embargo na naftę zostanie wprowadzone.**

Foreign Office przypuszcza, że posiedzenie to odbędzie się w Genewie najpóźniej 9 grudnia.

Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego, konto PKO 1313

JAK SKONSTRUOWANO BOMBĘ,

którą podrzucili zamachowcy ukraińscy. — Dalsze zeznania świadków w procesie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego

Warszawa, 28 listopada.

(PAT) Posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego rozpoczęło się dziś o godz. 10 min. 45.

Na wstępie adw. Horbowyj wnosi w związku z wczorajszemi zeznaniami inspektora policji Piątkiewicza o dopuszczenie dowodu z kompletów czasopisma „Surma" dla stwierdzenia, że organ ten nigdy nie propagował akcji terorystycznej na ziemiach innych poza województwami lwowskiem, tarnopolskiem, stanisławowskiem, wołyńskiem i częściowo poleskiem. Poza tem adw. Horbowyj, jako obrońca osk. Kaczmarskiego, wnosi o zbadanie w charakterze świadka Osypa Balickiego, zamieszkałego we Lwowie dla stwierdzenia, iż osk. Kaczmarski, wbrew twierdzeniu aktu oskarżenia, jakoby opiekował się we Lwowie Grzegorzem Maciejką i dał mu nocleg w lokalu ‚Proswity' **nie mógł udzielić mu tego noclegu, gdyż lokalem „Proswity" zarządzał wyłącznie Balicki i on tylko miał klucze do tego lokalu.**

Prokurator Żeleński podkreśla, że inspektor Piątkiewicz badany był w charakterze świadka a nie w charakterze biegłego. Wszystkie jego twierdzenia są twierdzeniami świadka, co oczywiście nie odbiera im wagi, jako zeznaniom świadka wiarygodnego. Zeznania insp. Piątkiewicza, jeżeli chodzi o kwestję taktyki O. U. N. i inne nie mają znaczenia dla treści wyroku.

Jeżeli chodzi o drugi wniosek obrońcy, to prokurator pozostawia decyzję do uznania sądu niemniej zwraca uwagę, że osk. Kaczmarski początkowo stwierdził, że udzielił Grzegorzowi Maciejce schronienia w lokalu „Proswity", **lecz potem zeznania swe sprostował w tym względzie.** Ale niema to znaczenia dla treści wyroku, bo nie chodzi o to, czy udzielił mu pomocy w tym czy innym lokalu, ale o to, czy wogóle udzielił pomocy.

Sąd po naradzie ogłosił postanowienie według którego, biorąc pod uwagę że dowód z kompletów czasopisma ukraińskiego „Surma", w sprawie jest bez znaczenia o tyle, iż nie stwarza żadnych kontrdowodów, że dowód ze świadka Balickiego jest bez znaczenia, postanowił odrzucić oba wnioski.

Sąd przystępuje do dalszego badania świadków.

Świadek Kuśmierski, przodownik P. P. zeznaje, iż w połowie czerwca 1934 roku będąc w sklepie Ignatowskiego na Nowym Świecie w Warszawie otrzymał od jednej z pracownic tej firmy znalezioną przez nią przy zbiegu ulic Szczygiej i Kopernika **łuskę rewolwerową, którą wręczył swojej władzy przełożonej.**

Następny świadek, Władysław Wiewióra, podmajstrzy szkoły wojskowej zbrojmistrz w Cytadeli wezwany był 15 czerwca 1934 roku, jako pirotechnik do lokalu Klubu przy ul. Foksal Nr. 3, gdzie okazano mu bombę, którą miał rozebrać. Świadek szczegółowo opisuje jak wyglądała ta bomba i jaka była jej konstrukcja oraz z czego się składała.

Na pytania prokuratora świadek stwierdza, że **bomba posiadała zabezpieczenie uniemożliwiające przedwczesny wybuch,** wprawdzie druciku niezbędnego dla tego zabezpieczenia świadek nie znalazł, pozostały jednak po nim ślady.

Następnie świadek wyjaśnia dlaczego pomimo nacisku na bombe wybuch nie nastąpił. Przyczyną tego była parafina, którą oblano wewnetrzne części bomby oraz kauczuk, którym zakończona była rurka, jednakże silniejszy **nacisk mógł, zdaniem świadka spowodować wybuch.**

Na pytanie adw. Szłapaka świadek wyjaśnia, że bomba przypominała nabój wiertniczy, używany przez górników, które to naboje znane sa świadkowi z podręczników.

Pozatem zeznawało jeszcze kilkunastu świadków, którzy opisali akcję konspiracyjną terorystów ukraińskich na terenie Krakowa i Lwowa.

Budżet na rok 1936-37 zostanie przesłany w sobotę sejmowi

Warszawa, 28 listopada.

(B) Dowiadujemy się, że na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów zostanie ostatecznie przyjęty preliminarz budżetowy na rok 1936-37 oraz projekt ustawy skarbowej.

W sobotę, 30 b. m. rano, projekt budżetu i ustawy skarbowej zostanie przesłany do sejmu i prawdopodobnie w tym samym dniu, sesja zwyczajna sejmu zostanie otwarta. — Pierwszego posiedzenia sejmu spodziewać się należy w połowie przyszłego tygodnia.

Po stłumieniu powstania w Brazylji

Zrewoltowani żołnierze przewiezieni na wyspę.—Wszyscy powstańcy oddali się w ręce władz.—Usunięcie komunistów z armji

Rio de Janeiro, 28 listopada.

(PAT) Prezydent Getulio Vargas, który w czasie ostatnich wypadków w Rio de Janeiro znajdował sie stale w najniebezpieczniejszych miejscach, po stłumieniu powstania wystosował okólny telegram do gubernatorów poszczególnych stanów, w którym komunikuje on urzędowo o stłumieniu buntu w Recife, Natalu i Rio de Janeiro. **Powstańcy z Natalu — głosi telegram — w liczbie 500, odpłynęli na parowcu „Santos" w nieznanym kierunku. Przywódcy buntu w Natalu po splondrowaniu banków, zbiegli samolotem.**

Wydano nakazy ich aresztowania. W czasie buntu w Recife, po stronie powstańców było 100 zabitych. **Ofiarami buntu w Rio de Janeiro padło wielu oficerów, których powstańcy rozstrzelali.** Liczba ofiar podczas walk w szkole lotniczej i w koszarach 3 pułku piechoty nie jest jeszcze ustalona.

W dalszym ciągu depeszy prezydent Vargas podnosi dzielne zachowanie się wojsk w Recife, Natalu i Rio de Janeiro i podkreśla, że jakoby i w innych punktach Brazylji istniały plany wzniecenia buntu.

W zakończeniu prezydent zwraca się do gubernatorów o współdziałanie przy oczyszczaniu kraju od elementów, których antyspołeczna działalność może się okazać niebezpieczna dla Brazylji.

Rio de Janeiro, 28 listopada.

(PAT) W samem Rio de Janeiro aresztowano **ogółem około 1300 powstańców, którzy dzisiaj zostali przewiezieni na jedną z wysp w zatoce Rio de Janeiro.**

W szpitalu wojskowym znajduje się około 200 rannych oficerów i żołnierzy. **Dotychczas zmarło około 30 żołnierzy i oficerów.**

Z Natalu donoszą, że parowiec „Santos", na którym uciekli na pełne morze powstańcy z 21-go batalionu strzelców, powrócił do portu. **Wszyscy powstańcy oddali się w ręce władz.**

Jeden z dzienników wieczornych przynosi wiadomość, że prezydent republiki zamierza jeszcze przed końcem roku wnieść do parlamentu projekt ustawy o **wydaleniu z armji i z marynarki oficerów oraz o usunięciu ze stanowisk urzędników, którzy sympatyzują z komunizmem.**

W chwili obecnej panuje już spokój w Brazylji.

Transport... kanarków i samochodów z Niemiec

Jak wygląda wymiana towarowa pomiędzy Polską a Niemcami

Warszawa, 28 listopada.

(B) Do Polski nadszedł pierwszy transport produktów niemieckich, sprowadzonych na podstawie podpisanej ostatnio polsko-niemieckiej umowy handlowej. W transporcie tym znajduje się poważna ilość kanarków z gór Harcu, aparaty techniczne i około 400 samochodów osobowych, które mają na rynku polskim, łącznie z opłatami celnemi i in. oraz transportem, kosztować od 4500 do 5.000 zł.

Ogółem kontyngent samochodów niemieckich osobowych wynosi 1000 sztuk rocznie, a ciężarowych — 400 sztuk rocznie.

Znowu wrzenie w Grecji

Kondylis przeciw amnestji.—Zatarg króla z b. regentem

ATENY, 28 listopada.

(PAT) Premjer gen. Kondylis odbył dziś w południe nową rozmowę z królem. Król nalega na to, aby ogólna amnestja obejmowała również takich przywódców politycznych, jak Venizelos i gen. Plastiras. Rząd zaś utrzymuje swój punkt widzenia, że przywódcy powstania nie mają korzystać z dobrodziejstwa amnestji.

Naskutek tej rozbieżności zdań król powierzył dzisiaj prof. Demertzisowi misję utworzenia gabinetu przejściowego.

ATENY, 28 listopada.

(PAT) Zebranie projektowane na placu konstytucji przez przeciwników Venizelosa, zostało zabronione przez policję.

ATENY, 28 listopada.

(PAT) Król w dążeniu do jaknajszybszego zażegnania kryzysu rządowego, konferował wczoraj z szefem partji ludowej Tsaldarisem oraz szefem monarchistów Metaxasem.

Na dziś przed południem marszałek dworu zaprosił do króla szefów opozycji Sofulisza, Fantarisa i Papanastasiu, którzy jednakże z zaproszenia nie skorzystali.

Sofulis w odpowiedzi na wezwanie przesłał długi memorjał wypowiadający poglądy na sytuację polityczną.

Na godz. 14-tą zaproszony został do pałacu królewskiego b. minister profesor uniwersytetu Demertzis, któremu król powierzył misję tworzenia rządu. W czasie audjencji prof. Demertzis wypowiedział się za amnestją oraz za zwrotem uczestnikom ruchu marcowego skonfiskowanego mienia.

Kategoryczny zamiar króla ogłoszenia amnestji wobec uczestników powstania marcowego wywołał

WRZENIE W ARMJI.

Wielu oficerów rzekomo zamierza podać się do dymisji, gdyby amnestja została ogłoszona.

Panika w Tientsinie

Ludność obawia się starcia armji chińskiej z oddziałami japońskiemi

Szanghaj, 28 listopada.

(PAT) Mer Tientsinu oświadczył, że gen. Sung-Cze-Juan, któremu powierzono pacyfikację prowincji Hopei i Sijuan, całkowicie panuje nad sytuacją w Pekinie i Tientsinie. **Wojska jego już przybyły w okolice Tientsinu.** 20 armja oczekiwana jest w najbliższym czasie. Oddziały 32 armji transportowane są z Han-Liu-Szu, Maczangu i Liang-Liu-Szingu wzdłuż linji kolejowej.

Wśród ludności Tientsinu zapanowała panika. Mieszkańcy masowo uciekają na teren koncesyj zagranicznych, pomimo prewencyjnych zarządzeń władz, mających na celu zapewnienie porządku. Komunikacja kolejowa odbywa się normalnie.

Co do japońskich posunięć wojskowych, mer Tientsinu oświadczył, że wczoraj przybyło do Tientsinu kilka samolotów japońskich oraz oddział broni chemicznej. Po wykończeniu lotniska na polu wyścigowem oczekiwane jest przybycie 50 samolotów japońskich z Malanyu na mające się odbyć manewry lotnicze.

Strejk na Śląsku zakończony

Katowice, 28 listopada.

(PAT) Po trzydniowym strejku protestacyjnym, w dniu dzisiejszym podjęto we wszystkich kopalniach na Śląsku normalną pracę.

Pogrzeb akademika ś. p. Piotra Choynowskiego

Warszawa, 28 listopada.

(Pat) — Dziś, odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Piotra Choynowskiego, literata, powieściopisarza, członka Polskiej Akademji Literatury oraz żołnierza Pierwszej Brygady.

Rozporządzenie o mundurach wczoraj ogłoszone

Warszawa, 28 listopada.

Minister spraw wewnętrznych ogłosił dziś rozporządzenie wykonawcze do dekretu o odznakach i mundurach.

Rozporządzenie to ustala, iż noszenie odznak i mundurów dozwolone jest jedynie — dla organizacyj, obejmujących cały obszar państwa za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych, dla organizacyj, obejmujących obszar jednego województwa — za zezwoleniem wojewody.

Przeciw meczowi Anglja — Niemcy

Pismo angielskich organizacyj robotniczych do ministerstwa spraw wewnętrznych

Londyn, 28 listopada.

(PAT) Rada Naczelna Brytyjskich Związków Zawodowych, obradująca w Londynie, postanowiła zwrócić się do ministra spraw wewnętrznych, zwracając uwagę na zapowiedziany na 4 grudnia w Londynie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacyjną drużyną angielską i reprezentacyjną drużyną niemiecką.

Zastrzeżenia Rady Naczelnej oparte są na wiadomościach, że **na zawody sportowe przybyć ma około 2 tys. Niemców,** którzy jakoby zamierzają przejechać przez ulice Londynu w drodze na stadjon **autobusami, udekorowanemi swastykami.**

Pismo ostrzega, że dopuszczenie do meczu i do przejazdu autobusami przez ulice Londynu **doprowadzić może do zaburzeń.**

Rada wzywa ministra spraw wewnętrznych, aby zabronił odbycia tego meczu.

Drobne wiadomości

OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA listopadowego w Łodzi zorganizowany był wczoraj wyłącznie w ramach uroczystości szkolnych. W szkołach średnich i powszechnych odbyły się prelekcje i odczyty. Dziś skolei odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze oraz kilka akademij w organizacjach społecznych.

***

LAUREAT ŁODZI NA ROK 1935 — profesor politechniki warszawskiej Czesław Witoszyński, zaproszony został na nadzwyczajne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej, które odbędzie się w przyszły czwartek, dnia 5 grudnia. Na posiedzeniu tem nastąpi wręczenie dyplomu i nagrody m. Łodzi w wysokości 10.000 zł.

***

ROZLEWNIA MLEKA otwarta będzie w najbliższym czasie. Budowa gmachu i urządzenie instalacyj jest już na ukończeniu. Jak wiadomo, intencją władz, które przyczyniają się do założenia tej placówki, jest dostarczanie ludności Łodzi pełnowartościowego, zdrowego mleka i doprowadzenie do obniżenia cen mleka w naszem mieście.

***

NAUKA CHODZENIA PO ULICACH Łodzi zostanie powtórzona w ciągu miesiąca grudnia. Setki wyjdą na ulicę posterunkowi, pilnie baczyć, aby przechodnie stosowali się do przepisów, przekraczając jezdnię tylko pod kątem prostym, chodzili prawą stroną chodnika, nie wskakiwali w biegu do tramwaju i t. d.

***

DODATKOWA REJESTRACJA ROCZNIKA 1915 odbędzie się dziś i jutro. Zgłosić się mają winni wszyscy mężczyźni tego rocznika, którzy nie dopełnili jeszcze formalności, o nazwiskach na wszystkie litery alfabetu i z terenu wszystkich komisarjatów policji. Rejestracja odbywa się w biurze wojskowem zarządu miejskiego.

Otwarcie nowej szkoły
przy ul. Wierzbowej 17-19

W nadchodzącą sobotę nastąpi poświęcenie nowego lokalu szkolnego przy ul. Wierzbowej 17/19. Do lokalu tego przeniesiona zostanie szkoła powszechna nr. 132, która dotychczas była rozmieszczona w dwu domach przy ul. Pomorskiej 8 i Pomorskiej 10. Ponieważ obydwa domy należały do różnych właścicieli, nie można nawet było połączyć obydwu lokali szkolnych jakiemś wewnętrznem przejściem. Nauczycielowie i uczniowie musieli kilka razy dziennie przechodzić przez ulicę, zdążając do poszczególnych klas i pracowni tej samej szkoły.

Ta anomalja ustanie obecnie, wobec wykończenia gmachu przy ul. Wierzbowej. Posiada on odpowiednią ilość sal szkolnych, sale rekreacyjne, świetlice, czytelnię szkolną i pracownię.

Lustracja województwa
przez dyrektora departamentu op. społecznej

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi dyrektor departamentu ministerstwa opieki społecznej Nakoniecznikoff-Klukowski w towarzystwie radcy ministerjalnego Kowalskiego. P. Nakoniecznikoff Klukowski odbył dłuższą konferencję z prezydentem miasta, inż. Głazkiem, omawiając sprawy związane z opieką szkolną. — Jak nas informują, p. Klukowski zwrócił uwagę na konieczność **wzmożenia akcji opieki społecznej w szkołach powszechnych,** z uwagi na ciężką sytuację materjalną, w jakiej znajdują się rodziny działwy uczęszczającej do publicznych szkół powszechnych.

Po konferencji u prezydenta miasta, dyr. Nakoniecznikoff-Klukowski udał się na lustrację ośrodków opieki społecznej na terenie województwa łódzkiego.

Budowa domów według planów BGK
Kredyty mają być udzielane tylko na budowę domów, zawierających małe mieszkania

Jak wiadomo, cały niemal ruch budowlano-mieszkaniowy jest finansowany przez Bank Gospodarstwa Krajowego.— W nielicznych tylko wypadkach, powstają obecnie nowe domy, budowane na koszt własny przez właściciela lub przedsiębiorcę. Bank przydziela rokrocznie kredyty komitetom rozbudowy miast które skolei udzielają długoterminowych pożyczek osobom, zamierzającym przystąpić do budowy.

W chwili obecnej w B.G.K. toczą się prace nad ustaleniem wysokości kredytów, które przyznane zostaną w roku 1936 poszczególnym komitetom rozbudowy. Równocześnie, i to jest najważniejsze i najciekawsze, **B. G. K. opracował projekty budowy tanich i kulturalnych mieszkań w domach jednorodzinnych i blokowych,** aby pieniądze pożyczane na budowę, nie były użytkowane niewłaściwie W tej chwili jeszcze nie jest pewne, czy B. G. K. uzależni udzielanie pożyczek na budownictwo od stosowania się do tych planów, czy też część kwot, przyznawanych do dyspozycji komitetowi rozbudowy. poleci przekazać **czy to spółdzielni, czy miastu, dla budowy właśnie takich, a nie innych domów, a to celem stopniowego likwidowania głodu mieszkaniowego.**

Sprawa mieszkaniowa jest ciągłą bolączką Łodzi. Po wojnie, dzięki kredytom B. G. K., budownictwo zaczęło się powoli rozwijać, ale poszło w niewłaściwym kierunku. Było zbyt drogie. I to zarówno budownictwo prywatne, jak i zbiorowe-spółdzielcze. Stan obecny jest więc gorszy, niż był przed niewielu laty. Przyrost nowych lokali jest minimalny, są one bardzo drogie, a co najważniejsze — **zbyt duże, a znaczny procent nor i poddaszy, starych, wilgotnych i niezdrowych, powinien być oddawna skreślony z rejestru lokali mieszkalnych.**

I oto, jak się dowiadujemy, B. G. K. przez opracowanie wzorowych planów budowlanych, chce pokazać, że **można budować tanio i dobrze i że za kredyty, jakich instytucja ta udziela, można stworzyć mieszkania niedrogie, przystosowane do możliwości płatniczych ludności.** A co najważniejsze — że należy budować domy, zawierające maksymalną ilość mieszkań 1, 2 i 3-izbowych.

Jak już wspomnieliśmy, niewiadomo dotychczas czy wszystkie kredyty, przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe w przyszłym roku, zostaną uwarunkowane korzystaniem z planów budowlanych banku, czy tylko część. W każdym bądź razie, inicjatywa ta, zmierzająca do racjonalnego zwalczania głodu mieszkaniowego jest bardzo interesująca.

Ufaj! PUDER ABARID-najlepszy dla delikatnej cery

Spór o kościół marjawitów
przed sądem łódzkim.—Arcybiskup Feldman przeciw Kowalskiemu

Na wokandzie wydziału cywilnego sądu okręgowego znajdzie się dzisiaj proces niezwykle interesujący, będący echem głośnego rozłamu śród marjawitów i w jego konsekwencji „zdetronizowania" głowy sekty — **byłego arcybiskupa Kowalskiego.**

Po przymusowem ustąpieniu arcybiskupa Kowalskiego, agendy jego przejął i na czele kościoła marjawickiego stanął arcybiskup Feldman. **W Łodzi zaś podawnemu na swem starem stanowisku biskupa pozostał ks. Bucholc.**

Powództwo w sprawie dzisiejszej wnosi arcybiskup Feldman, który występuje o **zapisanie na rzecz parafji marjawickiej w Łodzi posesji przy ulicy Franciszkańskiej 29 — figurującej dotąd jeszcze jako własność Kowalskiego. Na posesji wznosi się kościół, dom parafjalny ze szkołą i inne budynki.**

W uzasadnieniu pozwu arcybiskup Feldman podaje, że posesja przy ulicy Franciszkańskiej została nabyta sumptem wiernych ze specjalnych składek i że również wszystkie budynki zostały wzniesione z funduszów publicznych i że jedynie przez specyficzne ukształtowanie się stosunków w marjawityźmie cała nieruchomość została zapisana na imię arcybiskupa Kowalskiego.

Sprawa dzisiejsza wzbudza wielkie zainteresowanie, ponieważ **obie strony mają b. licznych i b. gorących zwolenników, czego dowodem były gwałtowne zajścia w Zgierzu i pod Brzezinami przy obejmowaniu kościołów i domów parafjalnych przez nowych kierowników sekty.**

Chcieli przekupić inspektora
Sąd skazał Goldberga i Foglównę na 3 miesiące aresztu

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym charakterystyczna sprawa — echo bardzo ostatnio licznych interwencyj inspektora pracy w zatargach pomiędzy przemysłowcami a robotnikami na tle niehonorowania umowy zbiorowej i nieprzestrzegania ustaw z dziedziny opieki społecznej i ochrony pracy robotnika.

Do inspektora pracy XII obwodu zgłosili się robotnicy farbiarni Altera Goldberga przy ulicy Drewnowskiej 102 ze skargą na niehonorowanie umowy zbiorowej i stawek. Pretensje swe określali robotnicy na **14 tysięcy złotych łącznie.**

Naskutek tego doniesienia p. inspektor Kakowski dokonał w pierwszych dniach września inspekcji w farbiarni Goldberga, gdzie stwierdził szereg uchybień od przepisów obowiązujących i uznał że **skarga robotników jest uzasadniona.**

Normalnym biegiem sprawy — rzecz przeszła do referatu karnego przy inspektoracie pracy. Konferencja była wyznaczona na dzień 23 września i do tego dnia polecił p. inspektor przysłać sobie **książeczki obrachunkowe robotników i tabelę płac.**

Bezpośrednio przed konferencją do lokalu inspektoratu przybyła młoda jakaś kobieta, zameldowała się do inspektora Kakowskiego i, oświadczyła, że przychodzi w sprawie Goldberga, **złożyła na stole paczkę.** Na pytanie, co jest w paczce — młoda kobieta podała, iż **znajdują się w niej dokumenty, jakich inspektor żądał.**

Po otwarciu paczki, znalazł p. Kakowski poza książeczkami — **dwa banknoty po sto złotych.**

Powiadomiony okręgowy inspektor pracy o tej próbie przekupienia — złożył doniesienie karne w urzędzie prokuratorskim.

Okazało się, że nieznajomą, która złożyła paczkę, była **narzeczona Goldberga — 21-letnia Bajla Fogel.**

Oboje Goldberg i Foglówna, znaleźli się na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim. Oskarżeni nie przyznali się do winy, wyjaśniając, że **pieniądze znalazły się w paczce przez pomyłkę.** Również obrońca oskarżonych starał się udowodnić, że jest brak dowodów, by pieniądze powyższe miały być przeznaczone dla inspektora i by ich włożenie do taryfy było próbą przekupienia.

Sąd uznał jednak winę obojga za dowiedzioną i **skazał Goldberga i Foglównę po trzy miesiące aresztu.**

Jedna z czołowych kolumn wojsk włoskich na froncie północnym.

Bezpłatna kuchnia
w dzielnicy 4-ej.—Uchwała komitetu

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu pomocy najbiedniejszym w dzielnicy 4-ej, pod przewodnictwem inż. Rafalskiego. Na zebranie przybył z ramienia centralnego komitetu płk. Vogel. Przybyli też liczni właściciele nieruchomości z tej dzielnicy, deklarując współpracę przy zdobywaniu środków na cele pomocy najbiedniejszym.

W wyniku dyskusji, postanowiono zakupić w teatrze miejskim przedstawienie w dniu 6 grudnia i dochód, osiągnięty z tej imprezy, przeznaczyć na uruchomienie bezpłatnej kuchni w tej dzielnicy. Kuchnia ta ma wydawać dziennie kilka set obiadów.

W końcu wyłoniono komitet dzielnicowy, w skład którego weszli pp.: mgr. Lipszyc, komisarz Hanke, Wicherski, ks. Wilk, Nikitin, Greifenberg i in. Komitet przystępuje w dniu dzisiejszym do zbiórki ofiar w naturze, w pieniądzach i odzieży dla najbiedniejszych mieszkańców czwartej dzielnicy.

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
BODO
BENITA
FERTNER
JAŚNIE PAN SZOFER
EUROPA
Ost. dni! CENY ZNIŻONE! Na wszystkie seanse od 1.09 zł.
Złote Jezioro
Nadpr.: MAX BAER - JOE LOUIS.

Nadużycia b. dyrektora gimnazjum

Tym razem przed sądem stanął Antoni Białobrzeski. — Fatalny skutek braku szkół państwowych

Po aferze Zenona Poznera, b. dyrektora szkoły, który pobierał kaucje od woźnych, angażowanych masowo, i po podobnej aferze, zakończonej licznemi sprawami **Jerzego Starowicza,** również b. właściciela aż trzech gimnazjów — wczoraj za oszustwa popełnione na tem samem tle odpowiadał 47-letni **Antoni Białobrzeski,** były dyrektor gimnazjum w lokalu, po szkole Poznera, przy ul. Zawadzkiej 1. Różnica zasadnicza nadużyć Białobrzeskiego w porównaniu z jego poprzednikami polegała jednak na tem, że **Białobrzeski skrzywdził rodziców dzieci jeszcze przed właściwem powstaniem, a w każdym razie przed rozpoczęciem wykładów w swej uczelni.**

Wszystkie te sprawy mają za podłoże wielką bolączkę na polu szkolnictwa w naszem mieście: **brak gimnazjów państwowych.** Dwie uczelnie państwowe męskie i jedna żeńska — to liczba jak na nasze wielkie miasto po wielokroć za szczupła i nie wytrzymująca zupełnie porównania z ilością gimnazjów państwowych w miastach b. zaboru austrjackiego chociażby.

Właśnie na potrzebie tanich szkół średnich żeruje już **trzeci skolei oskarżony.** Tracą na tem rodzice, traci również samo nauczycielstwo ciężko — poszkodowane moralnie po każdej takiej aferze.

Białobrzeskiemu zarzuca akt oskarżenia, że **podrobił podpisy, sfałszował dokumenty i nadużył zaufania nauczycieli, a między innemi i byłego inspektora szkolnego p. Nowakowskiego oraz pewnej organizacji społecznej w Warszawie i, że korzystając z ich prestiżu, począł przyjmować zapisy i wpisy do swej szkoły nie mając na to ani koncesji ani funduszów.**

Około 40 osób zostało przez Białobrzeskiego poszkodowanych na łączną sumę ponad tysiąc złotych. Rzecz wydała się jeszcze szczęśliwie rychło, i nowy, niepowołany szermierz szkolnictwa został osadzony w areszcie.

Sprawa Białobrzeskiego przeciągnęła się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym do późna w noc.

Serdeczne wyrazy współczucia wyrażają Rodzicom, spowodu śmierci Ich synka

B. P.

Rafała Adama Litwina

Przyjaciele

Echa sprawy prof. Meissnera

Nie było winy, były jednak uchybienia

Z Warszawy donoszą:

Ogłoszone zostały pisemne motywy wyroku w sprawie prof. Meissnera.

Sąd, ogłaszając wyrok uniewinniający, gdyż **wszyscy biegli wydali opinję, że zgon ś. p. Drabika nastąpił naskutek porażenia ośrodka oddechowego przez narkozę, czego lekarz nie może przewidzieć, wydał równocześnie opinję o pewnych uchybieniach, jakich, zdaniem sądu, dopuścił się prof. Meissner.**

W konkluzji sąd stwierdza, że „dając pełną wiarę zapewnieniu oskarżonego, iż chciał on służyć Drabikowi nietylko swoją techniką lekarską, ale całą swoją wiedzą — uznał, iż **uchybienia jakich oskarżony dopuścił się w stosunku do Drabika i jego sprawy chorobowej wkraczają raczej w sferę etyki zawodowej i z właściwą oceną mogłyby się spotkać na innem forum, naprzykład sądu dyscyplinarnego Izby Lekarskiej,** natomiast ze stanowiska oceny karnoprawnej wszystkie te uchybienia nie mogą jeszcze stanowić podstawy do skazania oskarżonego, **brak jest bowiem objektywnie sprawdzalnych i niewątpliwych danych do przyjęcia, iż pozostają one w bezpośrednim związku przyczynowym ze zgonem ś. p. Drabika".**

Otwarcie kliniki położniczej

ubezpieczalni społecznej przy ulicy Łagiewnickiej

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach grudnia, nastąpi otwarcie kliniki położniczej Ubezpieczalni społecznej w gmachu lecznicy przy ul. Łagiewnickiej nr. 35. Uruchomienie tej kliniki jest następstwem polityki oszczędnościowej Ubezpieczalni społecznej, która pragnie jaknajmniej chorych kierować do szpitali miejskich, społecznych i prywatnych, lokując ich we własnych zakładach leczniczych.

Nie negując pożyteczności akcji oszczędnościowej, przypomnieć należy pewien charakterystyczny szczegół:

Przed przeszło rokiem, ówczesna dyrekcja Ubezpieczalni społecznej w składzie dyrektora Dworskiego, naczelnego lekarza dr. Kunickiego oraz zastępcy naczelnego lekarza, dr. Rydera, obliczyła dokładnie koszty utrzymania własnej kliniki położniczej, która mieściła się wówczas przy ul. Łagiewnickiej 36 i stwierdziła, że **utrzymanie chorych w tej klinice jest droższe, aniżeli utrzymanie chorych w prywatnych i społecznych klinikach położniczych.** Uznano przeto, iż ze względów oszczędnościowych, należy zlikwidować własną klinikę i zawrzeć umowę z klinikami społecznemi.

Tak się też stało. W międzyczasie koszty leczenia chorych w klinikach społecznych i prywatnych zostały jeszcze bardziej obniżone. A teraz znów, ze względów „oszczędnościowych", rozwią że się umowy z klinikami społecznemi i otworzy się własną klinikę położniczą. Ta arytmetyka niebardzo jakoś trafia do przekonania.

Jak nas informuią, ordynatorem zrekonstruowanej kliniki położniczej Ubezpieczalni, ma być mianowany dr. Gawroński.

Na froncie robotniczym

Majstrowie fabryczni żądają umowy zbiorowej

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj sprawę właściciela farbiarni i wykończalni przy ul. Północnej 24, Garncarskiego, oskarżonego o zatrzymywanie zarobków robotniczych. W wyniku rozprawy **p. Garncarski skazany został na 500 zł. grzywny.**

***

W inspekcji pracy odbyła się wczoraj jednostronna konferencja z przedstawicielami związku majstrów fabrycznych Z. Z. Z., z prez. Kiermasem na czele. Delegacja zakomunikowała inspektorowi pracy, że **od roku 1932 trwa stan bezumowny pomiędzy związkami przemysłowemi a związkiem majstrów,** wskutek czego nieuregulowane są warunki pracy i płac. Zwłaszcza rozpiętość płac w fabrykach jest duża — **różnica wynosi od 30 do 60 proc.** W związku z tem przedstawiciele majstrów prosili insp. Wyrzykowskiego **o zwołanie wspólnej konferencji z przedstawicielami przemysłu dla ustalenia warunków umowy zbiorowej.**

Konferencja taka zwołana będzie w najbliższych dniach.

***

Jak wiadomo, właściciele nieruchomości w Łodzi wypowiedzieli umowę zbiorową związkom dozorców domowych. Umowa traci swą ważność w dniu 31 grudnia b. r.: W związku z tem w nadchodzącą niedzielę odbędą się **dwa wielkie zgromadzenia dozorców** — o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Limanowskiego 53 i o godz. 14-ej w lokalu przy Wodnym Rynku 13. Na zebraniach tych zapaść ma **uchwała proklamowania strejku dozorców domowych,** o ile właściciele nieruchomości nie zgodzą się podpisać nowej umowy.

***

Wczoraj w inspekcji pracy odbyła się **konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle mięsnym.** Po dyskusji uzgodniono warunki umowy i podpisano ją. Umowa trwać ma bez terminowo i wypowiedziana może być przez jedną ze stron na okres sześciu tygodni.

W niedzielę, dnia 1 grudnia r. b. o godz. 11.30 rano jako w rocznicę śmierci **b. p. MINY KONSZTATOWEJ** odprawione będzie w Synagodze Domu Starców fundacji Hermana i Miny małż. Konsztatów przy ul. Pomorskiej 54 nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłej zaprasza

ZARZĄD ŁÓDZK. ŻYD. TOW. OPIEKI NAD STARCAMI.

RADJOPROGRAM

PIĄTEK, dnia 29-go listopada.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.40: Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): „Sułkowski" — fragment z dramatu Stefana Żeromskiego (ze Lwowa). 12.40—13.25: Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13.35—14.30: „Wiedeń — miasto muzyki (płyty). 14.30—15.12. Przerwa 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Muzyka wokalna (płyty). 16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Rękasa. 16.15—16.45: Koncert w wyk. Orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.45—17.00: Chwilka pytań — dla dzieci starszych w oprac. W. Frenkla. 17.00—17.15: „Nowa zdobycz badań nad klimatem w Polsce" — reportaż z Instytutu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego — dr. Jadwigi Dyakowskiej i dr. Bronisława Jaronia (z Krakowa). 17.15—17.20: Minuta poezji: Urywek z „Nocy Listopadowej" — St. Wyspiańskiego. 17.20—17.50: Koncert solistów. Wykonawcy: Zofja Swengrubenówna — śpiew, Stanisław Nawrocki — fortepian. 17.50—18.00: Poradnik sportowy. 18.00—18.30: Melodje dla zakochanych — (Erotyki) w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 18.30—18.40: „Jak się Łódź europeizuje" — odczyt wygłosi red. A. Weiss. 18.40—18.45: O wszystkiem potroszku. 18.45—19.10: Polskie tańce symfon. (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.00: Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00—20.10: „Djalog Platona o wawrzynie akademickim" — pióra prof. dr. Jana Muszkowskiego. 20.10—21.00: Wigilja św. Andrzeja — obrazek obyczajowy Fr. Dominika z muzyką M. Świerszczyńskiego. Wykonawcy: Soliści. Chór i Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 21.00—21.10: Dziennik wieczorny. 21.10—21.15: Obrazki z Polski współczesnej. 21.15—22.00: Muzyka romantyków (płyty). 22.00—22.30: W. A. Mozart: Kwintet A-dur na klarnet i kwartet smyczkowy w wyk. zesp. kameralnego Józefa Madeji (z Poznania). 22.30—23.00: Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Clubu" w Warszawie. W przerwie o godzinie 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 17.00. MONACHJUM. Koncert radjoorkiestry. — KOLONJA. Koncert popołudniowy. — LIPSK. Koncert popołudn. Godz. 18.30. WIEDEŃ. Koncert muzyki religijnej. — LENINGRAD. Koncert symfoniczny. — Godz. 19.00. SZTUTGART. Koncert wokalny. — 19.30. PRAGA Koncert Es-dur Beethovena. — BRUKSELA Franc. Recital fort. — WIEDEŃ. „Gurreliede", Arnolda Schoenberga. Dyr. Bruno Walter. Godz. 20.15. MONACHJUM. „Nieznane utwory Haydna". Godz. 21.00. SZTUTGART. Kwintet Schuberta. BERLIN. Koncert rozrywkowy. — OSLO. Godz. 22.10 WIEDEŃ. Muzyka lekka. — RZYM. Muzyka taneczna. — MEDJOLAN. Koncert solistów. Recital wiolonczelowy. — Godz. 23.00. KOLONJA. Muzyka lekka i tan. — BUKARESZT. Koncert nocny. — PESZT. Muzyka jazzowa. Godz. 24.00. FRANKFURT. Koncert nocny.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek premjera komedji Kirszona „Przedziwny stop", nagrodzonej, jak wiadomo, pierwszą nagrodą na wielkim konkursie w Moskwie. Opowiada ona o perypetjach młodych uczonych, pracujących nad wynalezieniem nowego stopu metali i o radościcah życia po pracy, — jak miłość, śpiew, sporty (partja siatkówki rozegrana na scenie). W rolach ważniejszych Benita, Chojnacka, Dywińska, Zaklicka, młody artysta wileński Dajunowicz, Hierowski, Kalinowski, Matuszkiewicz, Snay, Zoner i Żurowski. Reżyserja Wł. Czengerego. Dekoracje B. Kudewicza.

„Przedziwny stop" powtórzony będzie w sobotę i w niedzielę wiecz.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. „Szesnastolatka" po cenach zrzeszeniowych.

„PAN DAMAZY" DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Jutro, w sobotę, o godz. 4-ej po poł. dana będzie z cyklu przedstawień dla młodzieży szkolnej komedja „Pan Damazy" Józefa Blizińskiego, który to autor doczekał się w ostatnich czasach nowego renesansu na scenach polskich. Reżyserował J. Leśniewski. Dekoracje K. Mackiewicza.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. (Ogrodowa 18).

W piątek, dnia 29-go b. m., o godz. 8.15 wieczorem poraz ostatni sztuka w 3-ch aktach M. Trigera p. t. „Dzisiejsza kobieta".

W sobotę, dnia 30-go b. m. o godz. 8.15 wieczorem premjera komedji w 3-ch aktach Wł. Perzyńskiego p. t. „Szczęście Frania", w reżyserji M. Nawrockiego.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w piątek, o godz. 9.15 wieczorem dana będzie sztuka Z. Fielda, w opracowaniu L. Malocha p. t. „Otwarte oczy" z udziałem Diny Halpern oraz Sema Broneckiego.

ADA SARI W ŁODZI.

Po usilnych staraniach udało się pozyskać na jeden występ znakomitą śpiewaczkę koloraturową Adę Sari. — Koncert odbędzie się już w nadchodzący wtorek, dnia 3-go grudnia, o godzinie 8.30 wieczorem w sali Filharmonji, przyczem bilety już sprzedaje kasa.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

Już jutro!

w kinie **EUROPA**

Józef Schmidt

wystąpi Genjalny śpiewak

w największym przeboju produkcji Austrjackiej (Saschafilm, Wiedeń) p. t.

„Najszczęśliwszy dzień mego życia"

Fascynująca komedja muzyczna z udz. OTTO WALBURGA i FELIX BRESSARTA. WIELKA UCZTA DLA MELOMANÓW I MIŁOŚNIKÓW KINA!

Usunięcia tramwajów z ulicy Piotrkowskiej

oraz obniżenia taryfy za przejazd domagają się pp. radni. — Nowe stawki podatku miejskiego od nieruchomości. — Odszkodowanie dla rzeźni bałuckiej

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej po raz pierwszy odbyło się przy pełnionej galerji. Niejawność obrad została skasowana, dlatego też biuro specjalne zarządu miejskiego nie robiło nikomu trudności w otrzymaniu kart wstępu na salę obrad. Przybyła publiczność nie zawiodła się, — obrady wczorajsze były bardzo ciekawe. Zjawił się również przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, w osobie naczelnika wydziału samorządowego p. Jellinka.

Punktualnie o godz. 7.30 prezydent Prezes Głazek otworzył obrady. Naczelnik Barczewski odczytuje komunikaty, z których dowiedzieliśmy się, między innemi, że **zarząd miejski wysłał już zaproszenie do laureata Łodzi prof. Witolda Małkiego.** Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

Radny Chodakowski referuje **sprawę sprzedaży gruntów pod budowę urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych.** Z referatu wynika, że dla prowadzenia robót kanalizacyjnych i regulacji rzek **miasto musiało kupić grunty za sumę 77.000 zł.** Rozporządzenie to rada miejska zatwierdziła bez dyskusji.

Następnie r. Fiedler zreferował wniosek komisji finansowo-budżetowej w sprawie **statutów stypendjów miasta dla ubogich, możnych słuchaczy szkół akademickich.** Dotychczas stypendja te były zwrotne. Komisja budżetowo-finansowa zajęła na stanowisku, że **stypendja powinny być zwrotne w czasie, kiedy stypendysta, po ukończeniu studjów, otrzymuje pracę zarobkową.** W ten sposób powiększy się fundusz stypendjalny stale się powiększał, umożliwiając rozdanie go i objęcie nim większej ilości ubogich studentów. Wniosek został uchwalony bez dyskusji.

Podatek od nieruchomości.

Ważniejszą debatę wywołała sprawa ustalenia stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1936. Referent r. Fiedler komunikuje, że **we wszystkich miastach stawki podatkowe są jednolite,** niezależnie od tego, czy nieruchomość jest duża, czy mniejsza. Natomiast na skutek starań zarządu miejskiego **udało się w Łodzi stawki podatkowe zróżniczkować — by nie obciążyć zbytnio właścicieli małych domów.** Ministerstwo finansów zgodziło się uznać te podatki na okres jednego roku, przypuszczalnie w roku przyszłym, trzeba będzie ponowić starania w tym kierunku. Stawki te są następujące:

DOMY I KATEGORJI, w których 90 proc. mieszkań jest 1 i 2-izbowych płacą przy dochodach do 2.000 zł. — **25 proc. podatku państwowego,** przy dochodach do 4000 zł. 50 proc. **podatku państwowego** i ponad 4.000 zł.—**75 proc. podatku państwowego.**

DOMY II KATEGORJI, w których 90 proc. stanowią mieszkania 3-izbowe lub większe opłacają **100 proc. podatku państwowego,** a domy które służą wyłącznie celom handlowym lub przemysłowym — **75 proc.**

Przeciwia się tym stawkom przedstawiciel właścicieli nieruchomości p. Walczyk, który uważa, że dla małych domów winny być zastosowane jeszcze większe ulgi. Przedstawiciel właścicieli mówił na przedmieściach, p. Walczak zgłosza wniosek, **ażeby opodatkować luksusowym podatkiem domy luksusowe w śródmieściu, a obniżyć podatek od domów małych na przedmieściach i wobec tego proponuje, aby domy, mające dochodu do 2.000 zł., płaciły 15 proc., do 5.000 zł. — 25 proc., do 7.000 — 33 proc., do 10.000 55 proc. a w zwyż 100 proc., natomiast domy luksusowe w śródmieściu oraz pałacyki prywatne — płaciły po 125 proc.**

Wniosek r. Walczaka upada, przyjęty zostaje natomiast wniosek komisji finansowo-budżetowej.

Bardzo ciekawy był następny punkt porządku dziennego dotyczący **obniżenia podatku komunalnego do opłat stemplowych.** Okazuje się bowiem, że Łódź pobierała największe opłaty i dlatego nie miała z tego tytułu żadnych dochodów, ponieważ wszyscy mieszkańcy, którzy zawierali jakiekolwiek umowy, kupna-sprzedaży, dzierżawy i t. d. **wyjeżdżali poprostu do Zgierza lub Pabjanic i sporządzali je tam, opłacając na rzecz gminy daleko mniejsze podatki.** Aby więc uzyskać dochód z tego źródła miasto postanowiło **bardzo wydatnie obniżyć te opłaty**

Jako ostatni punkt porządku dziennego figurowała sprawa **rozrachunku miasta z rzeźnią bałucką.** Ponieważ jednak w sprawie tej poruszone miały być niektóre szczegóły dotyczące procesów sądowych, toczących się jeszcze w danej chwili, **postanowiono zarządzić tajność obrad i z tego względu przesunięto ten punkt na koniec posiedzenia, przystępując do wolnych wniosków.**

Wnioski tramwajowe.

Wniosek nagły w sprawie obniżenia taryfy tramwajowej zostaje zgłoszony przez **rr. adw. Biłyka, adw. Pawłowskiego i dr. Mogilnickiego.** Po przyjęciu nagłości wniosku, uzasadnia go adw. Biłyk, który zwraca uwagę, że w Warszawie, gdzie obniżone zostały koszty przejazdu tramwajami z 25 na 20 groszy — wpływy wyrównały się w krótkim czasie całkowicie, albowiem zwiększyła się frekwencja pasażerów.

Wniosek żąda więc, **aby zarząd miejski natychmiast zwrócił się do zarządu K.E.Ł. o zwołanie posiedzenia dla obniżenia taryfy tramwajowej do 20 gr. i procentowego obniżenia również taryf ulgowych.** Wnioskodawcy zaznaczyli przytem, że taryfa powinna być obniżona przy obecnych cenach węgla. Jeśli ceny węgla zostaną obniżone na skutek interwencji rządowej, stanie się aktualna sprawa dalszej obniżki taryfy tramwajowej.

Wniosek powyższy uchwalony został jednogłośnie.

Następnie zgłoszono wniosek, domagający się zastąpienia na ulicy Piotrkowskiej **tramwajów autobusami.** Wnioskodawcy wskazywali, że istnieje wprawdzie umowa koncesyjna, jednakże przez wprowadzenie autobusów nie byłaby ona niczem naruszona, ponieważ autobusy te uruchomiłby ten sam koncesjonarjusz, a więc zarząd K.E.Ł. Autorzy wniosku podają, że w żadnem z większych miast zagranicą na głównych arterjach komunikacyjnych nie kursują tramwaje, które **tamują ruch uliczny i niszczą bruki.** Z tych względów rada miejska zwraca się do zarządu miejskiego o **podjęcie pertraktacji z dyrekcją KEŁ w sprawie przeniesienia linji tramwajowej z ul. Piotrkowskiej na ulice boczne, a uruchomienia na ul. Piotrkowskiej od Pl. Bałuckiego do Górnego Rynku autobusów.**

Dla szczegółowego omówienia tej sprawy przekazano ją do komisji do spraw ogólnych.

Trzeci wreszcie wniosek dotyczył **przystanków tramwajowych na Pl. Reymonta.** Chodzi o to, że w tem jednem tylko miejscu przystanek końcowy tramwajów łódzkich **oddalony jest od przystanku początkowego tramwajów podmiejskich o 200 metrów, co stwarza kolosalną niedogodność dla pasażerów, przesiadających z jednego tramwaju do drugiego.** Należy więc spowodować — jeśli tramwaje podmiejskie nie mogą posunąć się w głąb miasta — **aby tramwaje łódzkie przesunęły swój przystanek końcowy o te 200 metrów.**

I ta sprawa, dla szczegółowego omówienia, została przekazana komisji do spraw ogólnych.

Prez. Głazek zarządza

tajność obrad.

Galerja zostaje opróżniona.

Dziennikarze zbierają się w gabinecie prez. Głazka, by po posiedzeniu dowiedzieć się o rezultacie. Jak się okazało, omawiana była sprawa rzeźni bałuckiej, która została zamknięta w kwietniu r. b. spowodu wygaśnięcia umowy koncesyjnej. Ponieważ koncesjonarjusze mieli w tej rzeźni duże wkłady w postaci budynków, maszyn i t. d. zażądali oni od miasta

odszkodowania w wysokości zł. 2.036.000.

Zarząd miejski zdecydował się jednak wypłacić tylko 400.000 zł. aczkolwiek stanowi to poważną krzywdę dla koncesjonarjuszy.

Rada miejska zaakceptowała stanowisko zarządu miejskiego, sprawa ta jednak będzie jeszcze rozpatrzona przez władze nadzorcze. Na tem posiedzenie zakończono. (s).

Sąd nad byłymi radnymi

odbędzie się wkrótce. — Echa krwawych awantur

W dniu 17 października, odbyła się przed sądem grodzkim w Łodzi **sprawa 16-tu b. radnych,** oskarżonych o wywołanie krwawych zajść na jednem z posiedzeń rady miejskiej. Na posiedzeniu tem sąd, na wniosek obrońców oskarżonych, **postanowił umorzyć sprawę,** uważając, że nadaje się ona wyłącznie do postępowania karno-administracyjnego, jako zakłócenie porządku publicznego. Prokurator Orlikowski zapowiedział jednak **wniesienie sprzeciwu.**

W dniu wczorajszym, sąd okręgowy w Łodzi, na posiedzeniu niejawnem, rozpatrywał zażalenie prokuratora w tej sprawie i stanął na stanowisku, że, ponieważ w sądzie grodzkim rozpoczęło się już postępowanie dowodowe, **na sesji w dniu 17 października, nie wolno było umarzać sprawy, a tem samem słuszny był sprzeciw prokuratora.** W wyniku powyższego, sprawa ekscesów w radzie miejskiej znajdzie się ponownie na wokandzie sądu grodzkiego w Łodzi. —Do wszystkich oskarżonych w tej sprawie; **wystosowano już wczoraj zawiadomienia o decyzji sądu okręgowego.** Niesławne dzieje rozwiązanej rady miejskiej, będą więc jeszcze raz przedmiotem rozprawy sądowej.

Jednogłośne zdanie: „NAJWESELSZA KOMEDJA SEZONU"!
SZALONY PORUCZNIK
GUSTAV FRÖHLICH
LIDA BAAROVA,
GEORG ALEXANDER,
Produkcja: „SASCHA", Wiedeń.
Pocz. seansów: 4, 6, 8, 10.
RIALTO

Sensacyjna skarga przeciw znanemu lekarzowi

Proces wytoczony przez żonę, która została pokrzywdzona

Warszawa, 28 listopada.

Przed sądem okręgowym w Warszawie znalazła się dziś niecodzienna sprawa.

Żona znanego lekarza — psychjatry, dr. Maurycego Ursteina, zaskarżyła go o zawarcie fikcyjnych umów dla pokrzywdzenia jej.

Między dr. Ursteinem a jego żoną od dawna już panują nieporozumienia na tle finansowym. W 1932 roku sąd okręgowy zasądził od lekarza 300 zł. miesięcznie tytułem alimentów. Sąd apelacyjny zmniejszył następnie tę sumę do 200 zł. jednak lekarz nie chciał żonie płacić alimentów. Wówczas p. Ursteinowa przystąpiła do wyegzekwowania swej należności.

Tymczasem dr. Urstein przeprowadził szereg kombinacji, **uniemożliwiając żonie ściągnięcie należności.** Ruchomości dr. Ursteina zostały sprzedane za 4.000 zł. jednak Ursteinowa otrzymała tylko 700 zł. albowiem szwagier lekarza Eljasz Koen zgłosił się z tytułem wykonawczym na 25.000 zł. za zaprotestowane weksle lekarza. Koen kładł za każdym razem areszt na sumy, które miała odebrać Ursteinawa.

Jak twierdzi Ursteinowa, mąż jej jest bogatym człowiekiem, a Koen niema pieniędzy i nie mógł pożyczyć lekarzowi 25.000 zł. Dla utrudnienia żonie otrzymania pieniędzy, wymeldował się dr. Urstein ze swego 6-pokojowego mieszkania przy ul. Nowogrodzkiej 64 i zameldował się jako sublokator u swojej matki a potem u szwagra.

Meble odstąpił Stefanji Matusowskiej, która była początkowo jego sublokatorką. **W rzeczywistości jednak lekarz mieszkał w swem dawnem mieszkaniu, gdzie nawet przyjmował pacjentów.**

Ursteinowa zdołała zmobilizować przeciwko swemu mężowi kilku pacjentów, którzy obecnie zeznają, jako świadkowie przeciwko niemu. Lekarz twierdzi, że pretensje jego żony są nieuzasadnione.

Również oskarżeni Koen i Matusowska zaprzeczają, jakoby brali udział w zmowie przeciwko Ursteinowej.

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25.
Ostatnie 3 dni występów utalentowanej DINY HALPERN oraz SEMA BRONECKIEGO
Dziś o godz. 9,15 wiecz. sztuka Z. Fielda, oprac. L. Moloch p. t. „Otwarte oczy"
Dekor.: B. Kudewicz. Uwaga: Jutro o 4 pp. „Modelka" Sala mocno ogrzana.

Grand-Kino
Pocz. o 4-ej.
Dziś i dni następnych!
Merle OBERON
Leslie HOWARD
SZKARŁATNY KWIAT
Arcydzieło filmowe reżyserji ALEKSANDRA KORDY

Zgon admirała, który pobił Niemców

Tragiczna noc pod Skagerrąkiem.—Karjera admirała Jellicoe.—Uchwała parlamentu angielskiego

W Londynie zmarł hrabia **Jellicoe — Nelson XX-go wieku.** Jeszcze przed kilku dniami, 11 listopada, w czasie obchodu rocznicy zawieszenia broni, **stał on w towarzystwie księcia Yorku, premjera Baldwina i przedstawicieli armji i floty, przed przystrojoną kwiatami płytą grobu Nieznanego Żołnierza.** Jego postać odbijała się jaskrawo od otaczającego go tłumu — wysoki, z rzeźbionemi jakgdyby z marmuru rysami twarzy, z niezliczonymi orderami na piersi. Jako prezes Legjonu Brytyjskiego, złożył on wieniec na mogile, a w pół godziny później **sam ustawił krzyż drewniany, ku czci swych poległych w wojnie towarzyszy, na polu pamiątkowem Westminster.**

Następnego dnia zachorował na zapalenie płuc. W kilka dni później już nie żył. Zszedł człowiek, którego nazwisko zapisane zostało w historji Anglji. To nazwisko przypomina decydujące chwile w wojnie światowej, chwile, które decydowały o zwycięstwie jednej lub drugiej strony. Niewielu już wodzów pozostało z tego okresu przy życiu **Hindenburg, Joffre, Foch, admirał Tierpitz** — już nie żyją. Teraz odszedł człowiek, o którym Winston Churchill pisał:

— **Jedyny spośród wszystkich, który mógł spowodować całkowitą naszą przegraną.**

To było właśnie w czasie bitwy jutlandzkiej. Admirał Jellicoe dowodził wówczas flotą brytyjską. Najdrobniejszy błąd dowódcy mógł spowodować przegraną. Albowiem to była **decydująca bitwa,** która stanowić miała o przyszłej potędze morskiej Anglji lub Niemiec. I człowiek, którego teraz odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku cała Anglja, **nie popełnił tego błędu.** Bitwa morska, którą historycy przyszłości zapiszą jako jeden z decydujących momentów w historji światowej, była tryumfem nacji angielskiej.

Jak rozegrał się dramat jutlandzki? Starsi pamiętają jeszcze coś niecoś, dzieci uczą się już w szkołach. **To było 31 maja — przed 19 laty.** Flota niemiecka pod dowództwem admirała Scheera nagle opuściła swą bazę w kanale Kilońskim. Zaznaczyć należy, że do tej pory wielkie statki wojenne niemieckie niemal nie brały udziału w wojnie. **Działały tylko łodzie podwodne.** I oto nagle wielka flota niemiecka wypłynęła na otwarte morze.

Wiele się już pisało o tej **strasznej bitwie, w której zniszczono 25 wielkich jednostek morskich i 8400 ludzi.** Cały dzień trwało piekło na morzu. Gdy zapadła noc, flota niemiecka już cofała się i tylko obronne ataki jej torpedowców i zasłony dymne ocaliły ją.

Wtedy nastąpił moment decydujący. Czy admirał Jellicoe ma ścigać nieprzyjaciela czy powinien w nocy iść na spotkanie nieznanego. Jellicoe nie chciał ryzykować. Dlatego też **wyrzekł się efektownego zwycięstwa, aby ocalić swą flotę.** Wolał zaczekać do rana. Ale gdy nastąpił świt — **floty niemieckiej już nie było.** Statki niemieckie wróciły do portu.

Pod względem strategicznym, bój jutlandzki przyniósł **zwycięstwo anglikom,** albowiem flota niemiecka od tej chwili była skazana na całkowitą bezczynność. Ale mimo to opinja angielska podzieliła się na dwie części. Jedna **zarzucała admirałowi Jellicoe zbytnią powolność.** Gdyby ścigał flotę niemiecką, mógłby ją zniszczyć całkowicie i łodzie podwodne niemieckie nie odgrywałyby więcej żadnej roli w wojnie światowej. Druga — **popierała stanowisko Jellicoe.** Ryzyko było istotnie wielkie. Mogło nastąpić triumfalne zwycięstwo, ale mogła też zdarzyć się, wskutek nocy i wyczerpania — **tragiczna klęska.**

Po wojnie toczyła się na ten temat dyskusja. Ale przeciwników admirała Jellicoe było coraz mniej. Cała Anglja dumna była ze swego admirała. Niemcy **pisali, że zaszczytem dla nich było zderzenie się z takim przeciwnikiem.** Nazywano go nietylko największym marynarzem swej epoki, ale nadano mu przydomek drugiego Nelsona, **Nelsona XX wieku.**

Lord Jellicoe miał barwne i ciekawe życie. Prawnuk generała, który walczył z Napoleonem i syn kapitana marynarki — urodził się on w atmosferze morza. Zaczął swą karjerę **jako kadet i szybko został wyższym oficerem floty angielskiej.** Służył w Egipcie, brał udział w tłumieniu powstania bokserów w Tiandzin. Bitwa jutlandzka ukoronowała jego karjerę.

Ale w roku 1917 opuścił on służbę morską. Opuścił ją, aby w decydującym momencie stanąć **na czele admiralicji, objąć tekę ministra marynarki.** Po wojnie parlament angielski powziął jednomyślną uchwałę, iż **„Admirał Jellicoe zasłużył sobie na wdzięczność narodu"** oraz uchwałę, iż **skarb państwa wypłaci admirałowi Jellicoe jednorazowo taką kwotę, jaką będzie sobie odznaczony życzył.** Król nadał mu tytuł para Anglji.

Ale to były drugorzędne szczegóły w jego życiu. Kulminacyjnym punktem była Jutlandja. I jako bohatera bitwy jutlandzkiej naród brytyjski zachowa go na zawsze w swej pamięci.

A. T.

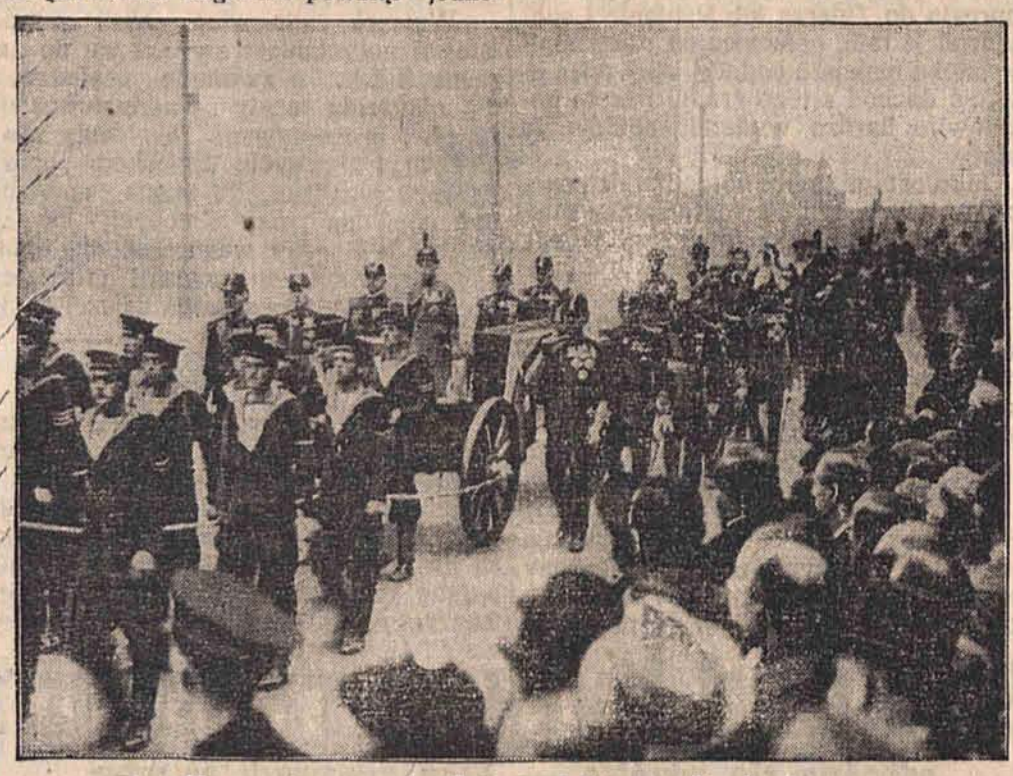

Uroczysty pogrzeb admirała Jellicoe w Londynie.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 101

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 28 listopada 1935 r.

1. Weryfikuje się rozgrywki międzygrupowe o mistrzostwo klasy „C" na okres 1934/35: 25.VIII.35 — T.U.R. (Ozorków) — Boruta (Zgierz) 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn;
1.IX.35 — Boruta (Zg.) — T.U.R. (Ozorków) 0:2 i 2 pkt. dla TUR.
Na podstawie powyższej weryfikacji ustala się tabelkę:
1) T.U.R. (Ozorków) 2 gry, 3 pkt., 4:2 bramek; 2) Boruta (Zg.) 2 gry, 1 pkt., 2:4 bramek.
Do dalszych rozgrywek o wejście do klasy „B" zakwalifikowała się drużyna TUR (Ozorków).

2. Weryfikuje się rozgrywki międzygrupowe o mistrzostwa klasy „C" na okres 1934/35: 15.IX.35 — T.U.R. (Oz.) — Konstantynowski K.S. 3:1 i 2 pkt. dla TUR;;;
22.IX.35 — K.K.S. — T.U.R. 8:1 i 2 pkt. dla K.K.S.;
29.IX.35 — K.K.S. — TUR 2:1 i 2 pkt. dla K.K.S.
Na podstawie powyższej weryfikacji ustala się następującą tabelkę:
1) Konstantynowski K.S. 3 gry, 4 pkt. i 11:5 bramek; 2) T.U.R. (Ozorków), 3 gry, 2 punkty, 5:11.
Do klasy „B" grupy łódzkiej na okres 1934/35 zakwalifikowała się drużyna Konstantynowskiego Klubu Sportowego.

3. Weryfikuje się rozgrywki o tytuł mistrza klasy „B" na okres 1934/35:
31.VIII.35 — Sokół (Zd. Wola) — T.U.R. (Zd. Wola) 1:0 i 2 pkt. dla Sokoła;
8.IX.35 — T.U.R. (Zd. Wola) — Sokół (Zd. Wola) 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.
Na podstawie powyższej weryfikacji ustala się następująca tabelkę:
1) Sokół (Zd. Wola), 2 gry, 3 pkt. i 2:1 bramek; 2) T.U.R. (Zd Wola), 2 gry 1 pkt. i 1:2 bramek.
Do rozgrywek międzygrupowych zakwalifikowała się drużyna Sokół (Zd. Wola).

Norwescy bokserzy

walczyć mają w Łodzi

Zarząd Ł.O.Z.B. nawiązał kontakt z całym szeregiem przeciwników zagranicznych w celu sprowadzenia ich do Łodzi. Jak się dowiadujemy na drodze realizacji znajduje się obecnie przyjazd reprezentacji bokserskiej Norwegji, która wystąpić ma p. n. stolicy państwa — Oslo. Pięściarze norwescy znani są ze swej doskonałej techniki.

Na święta Bożego Narodzenia zarząd Ł.O.Z.B. projektuje sprowadzić do Łodzi na mecz z reprezentacją miasta jedną z czołowych drużyn niemieckich z Berlina lub Wrocławia.

Uczniowie i cywile

Ciekawy mecz pływacki odbędzie się w Łodzi

W związku ze znacznym rozwojem sportu pływackiego wśród młodzieży szkół średnich w Łodzi, o czem świadczy najlepiej ilość startujących oraz wyniki na zawodach, odbytych ubiegłej niedzieli, zarząd Ł.O.Z.P. nawiązał kontakt z Tow. Nauczycieli Wych Fizycznego w celu zorganizowania w dniu 15 grudnia w basenie Y.M.C.A. ciekawego meczu pływackiego między Reprezentacją Łodzi a Reprezentacją Szkół Średnich. Mecz ten będzie miał duże znaczenie propagandowe, przyczem część dochodu będzie przeznaczona na Polski Biały Krzyż.

Program zawodów obejmować ma bieg 50 metrów stylem dowolnym, 100 mtr. stylem dowolnym, klasycznym i grzbietowym, sztafety 3 × 100 stylem zmiennym i 5 × 50 m. stylem dowolnym, skoki oraz mecz pokazowy piłki wodnej. Pozatem odbędą się biegi na 50 mtr. wszystkiemi stylami dla uczniów do lat 14-tu.

8 bokserów Lechji

na niedzielny mecz z IKP

Jak się dowiadujemy lwowska Lechja przysyła do Łodzi na mecz z I.K.P. następującą drużynę (od wagi muszej do ciężkiej): Górecki, Siedelnikow, Hołowacz, Gauer, Karczmar, Miśniewicz, Baranowski, Skwarkowski.

Mecz I.K.P. — Lechja odbędzie się w niedzielę o godz. 16-ej po poł. w sali Filharmonji przy ulicy Narutowicza, przyczem zwycięzca tego meczu spotka się za dwa tygodnie w Poznaniu z mistrzem Polski — Wartą.

Dziś zawody bokserskie

i mecz ringowy

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 o godz. 20-ej wieczorem mecz bokserski Hakoah—ŁKS w programie którego są m. in. przewidziane walki Wolfowicz—Wojciechowski (G.) i Fagot (II)—Biegr II (ŁKS).

Pozatem w ramach tego meczu odbędą się finały pierwszego kroku bokserskiego w wadze muszej i półśredniej.

★

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 61 rewanżowy mecz pingpongowy miedzy mistrzem drużynowym Polski, warszawska Hasmonea a łódzkim Hakoahem.

Życie społeczne.

ŁÓDŹ ROBOTNICZA W HOŁDZIE STEFA... NOWI ŻEROMSKIEMU.

W najbliższą niedzielę, dnia 1-go grud... b. r. o godzinie 5-ej po poł. Robotniczy Inst... Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromsk... urządza w sali rady miejskiej przy ulicy ... morsikej Nr. 16 uroczystą akademję, poświ... uczczeniu 10-ej rocznicy śmierci Stefana ... romskiego.

Akademję zagai senator Karol Algajer... okolicznościowem przemówieniu odbędzie ... część koncertowa w wykonaniu zespołów ... botniczych.

PODOFICEROWIE REZERWY — BACZNO...

Zarząd koła ogólnego Związku Podofice... rezerwy R. P. w Łodzi podaje do wiadom... wszystkich członków, że w dniu 30 b.m. o ... dzinie 19.30 w lokalu Związku przy ulicy ... Żwirki Nr. 8, p. inspektor szkolny Mirkow... wygłosi odczyt o Powstaniu Listopadowem. ... Z uwagi na osobę prelegenta i treść zagadn... odczyt budzi ogromne zainteresowanie. Stawi... nictwo wszystkich członków, jak również ... oficerów niezrzeszonych obowiązkowe.

Zarząd i Komend...

Z LEGJONU ŚLĄSKIEGO.

W dniu 29 b. m. w lokalu Stowarzysz... Powstańców Śląskich „Legjon Śląski" w Ł... przy ul. Kpt. Żwirki Nr. 4, odbędzie się ... czysta akademja celem uczczenia rocznicy ... wstania Listopadowego.

Na uroczystość powyższą zaprasza ... ków i sympatyków — Zarząd.

XI-ty DOROCZNY HARCERSKI BAZAR PRZEDŚWIĄTECZNY.

W dniach 1, 2, 3, 4, 5, 6 grudnia b. r. ... mendy Hufców Harcerskich organizują swój ... zar Harcerski w lokalu własnym przy ulicy ... rackiego Nr. 9.

Uroczystego otwarcia dokona p. prezyd... m. Łodzi inż. Wacław Głazek w niedzielę o ... dzinie 10.30 rano.

Bazar w roku bieżącym zapowiada się ... cze okazalej, niż w ubiegłym.

Od szeregu miesięcy młodzież harcer... pracuje intensywnie nad wykonaniem ... eksponatów gwiazdkowych jak: ozdób choi... wych, haftów wszelkiego rodzaju, podu... serwetek, lalek, corocznie rozchwytywa... rzeźb w drzewie, obrazów, przeróżnych ... wek i książek dla dzieci, prac stolarskich, ... łeczkowych i t. p.

Nauczeni doświadczeniem ubiegłego ro... uprasza się o wcześniejsze odwiedzanie Baz... ru" celem uniknięcia natłoku w godzinach ... czorowych.

CUŁKOWSKI

SŁUCHOWISKO DLA MŁODZIEŻY W PIĄTEK 29. XI. O GODZ. 12.15

Kronika radjowa

—o—

JAK SIĘ ŁÓDŹ EUROPEIZUJE.

Ostatnie lata przyniosły znaczne zmia... w zewnętrznym wyglądzie Łodzi. Niektóre dz... nice miasta przypominają już swoim wyglą... miasta zachodnio - europejskie. Mówić będ... o tem red. Antoni Weiss w piątek, dnia 29 ... listopada o godzinie 18.30.

AUDYCJE MUZYCZNE ZE STUDJA ŁÓDZKIEGO.

W piątek, 29-go listopada, Rozgłośnia Łó... ka nadaje w różnych porach muzykę p. t. ... O godzinie 13.35 usłyszymy audycję p. t. ... dań — miasto pieśni", w której zawarte zost... ną najpiękniejsze melodje, poświęcone ... śpiewającemu miastu.

O godzinie 15.30 nadana będzie muzyka w... kalna, w której usłyszymy arje z oper Pucc... niego, Gounoda oraz szereg innych utworów.

O godzinie 18.45 usłyszymy audycję p. ... „Polskie tańce symfoniczne", w audycji tej ost... arzymy utwory Moniuszki, Wieniawskiego, Ogi... skiego i Różyckiego.

U PROGU ZIMY.

U progu zimy staje się aktualna spraw... świetlic, które w zimowe wieczory zaopatrz... się ludźmi, pragnącymi spędzić kulturalnie ... wolnych godzin, jest rzeczą nie do pomyślen... aby w normalnej świetlicy, która ma dać uczn... s'nikom kulturalną rozrywkę, brak było radj... odbiornika. Zrozumiał to doskonale łódzki okr... Związku Straży Pożarnej, który postanow... wprowadzić obecnie do swoich świetlic straż... kich, gęsto rozsianych po całym terenie woj... wództwa — radjoodbiorniki. Na temat ten mó... wić będzie przed mikrofonem Rozgłośni Łódz... kiej wojewódzki inspektor straży p. Mieczysław ... Kula w sobotę, dnia 30 listopada o godz. 18.45.

Król ma pogodzić partje

Triumfalny powrót króla Jerzego II do Aten. — Czy monarcha zdoła opanować sytuację

Po blisko dwunastoletniej banicji, Jerzy II-gi wrócił na tron grecki. — Grecja zbogaciła się o nową monarchję. Ludność niezwykle uroczyście witała powrót króla.

Po wielu przykrych i krwawych doświadczeniach, Grecja doszła do wniosku, że kraj potrzebuje osoby, stojącej ponad wszelkiemi partjami. Próby stworzenia silnej władzy inną drogą, czy to przez dyktaturę wojskową (generała Pangalosa), czy też przez „nowego Peryklesa" — Venizelosa — potęgowały tylko wzajemną nienawiść i doprowadziły do rozlewu krwi.

Siły monarchistyczne zawsze dominowały w nastrojach narodu greckiego. Nawet w okresie pełnowładztwa republikanów, **wybory przeważnie dawały większość partjom monarchistycznym.** Jedyną podporę republikan w Grecji stanowiły przyłączone niedawno tereny **Krety i Macedonji.** Pozatem Venizelos i jego partja opierał się częściowo również na wojskowych zbiegach, wydalonych z Małej Azji.

Gdy król **Konstantyn** został wydalony z Grecji w czerwcu 1917 roku, tron objął jego syn **Aleksander** (starszy— ten nie brany był wcale w rachubę, albowiem do czasów wojny był oficerem armji pruskiej). Jak wiadomo, **król Aleksander zmarł jesienią 1920 roku wskutek ukąszenia małpy.** Venizelos, sądząc, że po okres rządów republikańskich, zarządził nowe wybory, które przyniosły **wielkie zwycięstwo stronnikom króla Konstantyna.**

Venizelos szybko opuścił Grecję. Zarządzony plebiscyt przyniósł Konstantynowi **1 miljon głosów przeciwko 109.000 głosów republikańskich.** Królowi Konstantynowi przypadła w udziale niezbyt wielka sukcesja w postaci likwidacji wojny w Azji Mniejszej, zakończonej pogromem armji greckiej i zwycięstwem Turcji nad generała Paszy.

Klęska ta zadecydowała o losach Grecji. Jesienią 1922 roku rewolucyjne oddziały wojskowe dokonały przewrotu i **król Konstantyn musiał poraz drugi opuścić ojczyznę, a tron objął jego syn — Jerzy II.**

Pierwsze jego panowanie nie było wesołe. Cała niemal rodzina królewska przebywała na wygnaniu. Ministrowie, którzy jeszcze przed kilku tygodniami zajmowali najwyższe stanowiska w kraju **oddani zostali pod sąd wojenny i rozstrzelani.** Krajem rządziła faktycznie **rewolucyjna liga wojskowa, która skorzystała z pierwszego-lepszego pretekstu, aby pozbyć się króla.**

Chwila taka nadarzyła się wkrótce. Król Jerzy połączył się ze swą rodziną poza granicami ojczyzny, skąd wystosował wielkie orędzie do swego narodu, w którem pisał:

— **Grupa oficerów dokonała zamachu stanu, lekceważąc najświętsze prawa narodu. Uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę narodu mego na skutki tego czynu, za które nie mogę już wziąć odpowiedzialności. Ulam, że Wszechmogący pozwoli ojczyźnie mojej doczekać lepszych czasów, albowiem Grecja nigdy nie mogła ścierpieć tyranji i zawsze dążyła do wolności"...**

Po tem orędziu, król Jerzy abdykował.

I oto teraz król Jerzy **wraca do Aten witany entuzjastycznie przez swój naród** Dziś sytuacja króla jest inna. Nie jest on niewolnikiem tej czy innej partji, lecz **arbitrem między zwalczającemi się wzajemnie partjami.** Nawet republikanie z Venizelosem na czele, **wyrazili gotowość spółpracy z królem, jeśli tylko król oprze swe panowanie na zasadach wolności, za gwarantowanej przez konstytucję.**

Król Jerzy II-gi stanowi dziś w Grecji największą siłę moralną, stojącą ponad partjami i od jego woli oraz zdolności rządzenia zależy przyszły los kraju.

Burmistrz Aten, witając powracającego do kraju króla, rzekł między innemi:

— **Wrota miasta otwarły się, aby oczyścić drogę dla Króla-Pojednawcy....**

Grecja pobiła rekord

pod względem częstych zmian ustrojowych

Jeżeli Francja — zdaniem znawców stosunków politycznych Europy — bije rekord zmian gabinetowych, to w dziedzinie zmiany ustroju politycznego **rekord ten należy się niepodległej Grecji.**

Od czasu odzyskania niepodległości w r. 1822, t. j. w ciągu 113 lat, nowoczesna Grecja była widownia **bezustannych niemal zmian ustrojowych i przejść od republiki do monarchji lub odwrotnie.**

Bezpośrednio po ogłoszeniu konstytucji w roku 1822 rządził w Grecji **republikański rząd tymczasowy,** a w r. 1827 władza przeszła **w ręce dyktatora Capo d'Istria.** W r. 1831 Grecia przedzierzgnęła się **w monarchję,** a na czele kraju stanął **król Otton,** któremu w r. 1843 narzucono ustrój parlamentarny Po okresie monarchji konstytucyjnej, **monarchja obalona została w r. 1862,** a władza przeszła na krótko w ręce rządu tymczasowego. W r. 1863 **restytuowano monarchję i na tron powołano Jerzego I,** dziadka obecnego króla Grecji.

Jerzy I został w r. 1906 **zdetronizowany przez Venizelosa,** który ogłosił dyktaturę. Po zabójstwie Jerzego I w Salonikach w r. 1909, **na tronie zasiadł Konstantyn I.** Musiał on jednak w r. 1917 abdykować i ponownie ustąpić władzę Venizelosowi. Jednak już w r. 1920 **dyktatura ustąpiła miejsca monarchji i na tronie zasiadł Jerzy II,** który pozostał przy władzy do roku 1924. Po przewrocie i zniesieniu monarchji zmiany ustroju i kierowników państwa następowały z niezwykłą szybkością.

I tak, po regulacji admirała Kunduriotisa, nastąpiły znów rządy dyktatora Venizelosa, potem republika, dyktatura Pangalosa, rząd Zaimis'a, Tsaldarisa, nowe walki z Venizelosem, aż wreszcie w roku 1935 powrót monarchji i powołanie na tron Jerzego II.

Na fali radjowej

—:o:—

KONCERT SOLISTÓW W RADJO.

Interesująco przedstawia się program koncertu solistów dnia 29 b. m. o godz. 17.20, mianowicie: śpiewaczki Zofji Swengruberówny i pianisty Stanisława Nawrockiego. W czasie koncertu wykonane zostaną kompozycje fortepianowe Nawrockiego, pieśni Szopskiego, a przedewszystkiem staro-francuskie, bo z wieku XVIII berżerety i pastorałki, typowe twory wczesnego rokoko.

PIEŚNI RYCERSTWA POLSKIEGO.

Niezwykłe pieśni usłyszą radjosłuchacze dnia 29 b. m., o godz. 18.45, a mianowicie pieśni staropolskie rycerstwa polskiego. W melodjach tych odżyją wizje dawnych bohaterskich walk, dzieje wypraw Sobieskiego i opowiadań o Chmielnickim. Niektóre z pieśni tych sięgają wieku XVII, inne czasów jeszcze dawniejszych. Opracował je mjr. Andrzejowski.

FRAGMENTY NOCY LISTOPADOWEJ PRZEZ RADJO.

W związku z rocznicą Powstania Listopadowego w piątkowej „Minucie poezji" nadane zostana fragmenty „Nocy Listopadowej" Stanisława Wyspiańskiego — dnia 29 b. m. o godz. 17.15.

TENOR, KTÓRY STAŁ SIĘ SŁAWNY DZIĘKI TECHNICE.

Karjera Józefa Schmidta wiąże się przedziwnie z rozkwitem nowoczesnej techniki.

Schmidt jest pierwszym tenorem o światowej sławie, który bez opery zdobył nazwisko. Jego głos docierał do słuchaczy przez mechanikę. Nagrywał płyty, śpiewał przez radjo — świat poznał go, nie ujrzawszy jego osoby.

Słuchacze wyobrażali sobie Schmidta rozmaicie. Przeważało jednak przypuszczenie, że musi być olbrzymi, bo tylko olbrzym taki potężny głos może z siebie wydobyć.

Tymczasem wielki tenor jest małym, maleńkim człowieczkiem—wzrostu niemal lilipuciego. Karjerę Schmidta ukoronował jego najnowszy film p. t. „Najpiękniejszy dzień mego życia", który ukaże się już za kilka dni w reprezentacyjnem kinie „Europa".

W „TABARINIE" NAJWESELEJ!

Już pojutrze, a więc w niedzielę, w lokalu „Tabarin" odbędzie się zmiana programu artystycznego, to też, kto nie widział jeszcze doskonałych występów obecnego zespołu, niech odwiedzi w dniu dzisiejszym ten miły i elegancki lokal, gdzie codziennie wre do rana zabawa.

Program artystyczny jest świetny i postawiony na wysokim poziomie. Sensacją programu są występy angielskiego duetu Overbury, zachwycającego wszystkich swym doskonałym repertuarem.

Podobają się także występy pierwszorzędnego duetu polskiego Lewandowskich oraz popisy tancerek: Renee, Kolin i Leszko.

Do tańca na pięknie oświetlonym parkiecie, gwarantującym swobodę ruchów tańczącym, gra doborowa orkiestra Weinrota, która uzupełniła swój repertuar najnowszemi przebojami muzycznemi.

Jako jedną z wielu zalet „Tabarinu" wymienić należy smaczną i pożywną kuchnię, pozostającą pod kierownictwem najlepszych znawców sztuki kulinarnej.

...siąc i jedna nowelka

Kradzież klejnotów

W poniedziałkowe przedpołudnia w salonie jubilerskim Brettszneidera było zawsze pusto i nudno. Nic też dziwnego, że gdy drzwi się otworzyły i wszedł wytwornie ubrany mężczyzna, p. Brettszneider pośpieszył, by klienta załatwić.

— Chciałbym kupić kolie — powiedział przybyły rozglądając się po sklepie.

— Coś eleganckiego i oryginalnego? Niezłe rzeczy widziałem w oknie wystawowem. Te łańcuszki z perłą są bardzo niebrzydkie. Chciałbym je dokładniej obejrzeć.

— Służę panu,—odpowiedział Brettszneider z miłym uśmiechem. A poniewaz jubilerzy całego świata są bardzo podejrzliwi, nacisnął jednocześnie ukryty pod ladą kontakt, który zapalił czerwoną lampkę w sąsiednim pokoju. Na sygnał weszła do sklepu młoda sprzedawczyni, która zaczęła bawić gościa rozmową i zaprosiła do zajęcia miejsca w wygodnym taburecie Przez ten czas, gdy sprzedawczyni zabawiała klienta, dyskretnie go obserwując, Brettszneider wyjął z okna wystawowego kilka łańcuszków z wisiorkami z pereł i brylantów w czerwonym futerale i położył je na ladzie.

Przybyły niedbale wziął do ręki jeden z klejnotów, przesuwał cieniutkie ogniwa łańcuszka między palcami ręki, przyglądał się perle przez lupę, badał i wreszcie, jak człowiek, który się jeszcze nie zdecydował na kupno. Brettszneider podawał wciąż nowe kolie, obserwując kupującego. W pewnej chwili, mimo że klient nie uczynił żadnego podejrzanego gestu, kupiec począł mu się uważnie przyglądać.

Wyrobionem okiem stwierdził on brak jednego z łańcuszków, które leżały na czerwonym aksamicie futerału Spojrzenie Brettszneidera przybrało ów charakterystyczny wrogi wyraz. I mimo, że nie odezwał się ani słowem, kupujący zapytał:

— Czego mi się pan tak badawczo przygląda?....

— Na stoliku leżał jeszcze jeden łańcuszek. — Powiedział surowo Brettszneider.

— Więc cóż z tego?....

— Łańcuszek z szarą, bardzo cenną perłą. Leżał, a teraz go niema. W sklepie jest tylko pan....

— Co chce pan przez to powiedzieć!?... — krzyknął oburzony klijent. To jest nierozsądne i bezpodstawne podejrzenie. Żądam aby pan je natychmiast sprawdził. Jak pan śmie!?... Proszę natychmiast wezwać policję. Nie życzę sobie, ażeby pan się mnie dotykał i mnie rewidował. Zaczekam tutaj na urzędników kryminalnych!... — irytował się klijent.

Brettszneider nic nie odpowiedział. Pomocnica wyszła w międzyczasie do przyległego pokoju skąd dobiegł po chwili przytłumiony odgłos rozmowy telefonicznej.

Brettszneider włożył rękę do kieszeni, gdzie spoczywał zawsze odbezpieczony rewolwer. Przybyły cofnął się na krok od lady i w tej pozycji trwali obydwaj nieruchomo, mierząc się jedynie wrogiemi spojrzeniami. W międzyczasie pomocnica wróciła do sklepu i usiadła za kontuarem.

Minęty trzy minuty, które Brettszneiderowi wydawały się trzema wiekami. Po trzech minutach przed drzwiami zatrzymało się auto i wysiadł z niego jakiś mężczyzna, który wbiegł do sklepu.

— Jestem urzędnikiem kryminalnym. Moje nazwisko Steinman. Przybywam na wezwanie telefoniczne. Klijent na widok wchodzącego drgnął i usiłował posunąć się w kierunku drzwi Widząc to urzędnik policji zagrodził mu wyjście swoją osobą.

— Co widzę? Lord Clifton znów wpadł w moje ręce?.... — zaśmiał się urzędnik. — Teraz tak szybko nie wydostaniesz się ptaszku. Lord Clifton, alias Krzystof Kellerman. No, co, więc jednak spotkaliśmy się znowu. — Mówiąc to urzędnik błyskawicznym ruchem wyjął kajdanki i założył je na prawą rękę „lorda". Jednocześnie szybkiemi, fachowemi ruchami rozpoczął rewizję. Rewizja nie trwała długo i dała pozytywny rezultat. Z kieszonki kamizelki złodzieja wyjęty został łańcuszek z szarą perłą.

— Oto pański klejnot, — powiedział urzędnik Steinman, zwracając się do Brettszneidera.

— A teraz marsz do urzędu.—zwrócił się ostro do złodzieja i trzymając w jednej ręce kajdanki wyprowadził go ze sklepu.

— No, jeszcze szczęście, że się tak udało.... — powiedziała pomocnica jubilera, z twarzą pobladłą wskutek przeżytego strachu.

Brettszneider począł zwolna pakować do futerału kolje leżące na ladzie.

W tej chwili przed drzwiami sklepu zatrzymało się auto, z którego wysiadło dwuch urzędników policji w mundurach i jeden ubrany w cywilne ubranie.

— Zostaliśmy zawezwani — powiedział cywilny, podczas, gdy dwaj policjanci stanęli przy drzwiach wyjściowych. Jednocześnie przybyły położył metalową blaszkę na ladzie.

— Dziękuję wam, panowie, — odezwał się jubiler, — ale wasza pomoc jest spóźniona. Był już tu ktoś z policji i zabrał ze sobą złodzieja.

— Ależ my jesteśmy z policji i przybyliśmy na telefoniczne wezwanie...

— Tak, ale był przedtem urzędnik Steinman i zrewidował złodzieja, odbierając mu łup.

— Jak?.... Steinman?.... — zdziwił się agent. — Takiego urzędnika niema wcale u nas. Proszę pokazać klejnot, który panu skradziono — odezwał się ostro.

Brettszneider, nagle zaniepokojony, wziął do ręki łańcuszek z wisiorkiem z szarej perły. Ręce jego poczęły zwolna drżeć!

— Rzeczywiście — wyszeptał, — rzeczywiście.... to jest marna imitacja.. To warte zaledwie kilka marek, ale takie podobne do oryginału....

— Poprostu został pan oszukany przez sprytnego złodzieja i jego wspólnika. Wszystko było tak obliczone, ażeby móc pana okraść przed przybyciem policji.

Złodziej wiedział, że droga z urzędu śledczego do sklepu trwać musi przynajmniej 10 minut i, że przez ten czas jego wspólnik może się podszyć pod agenta policji. Napewno zresztą czekał on niedaleko, na rogu ulicy, a trzeci pomocnik, który zajrzał przez okno lub drzwi do sklepu widział jak się przedstawia sytuacja i zawiadomił oczekującego w samochodzie. Teraz obydwaj już odjechali, ale naszą jest sprawą odnaleźć złoczyńców.

Brettszneider blady, jak ściana, wysłuchał przemówienia urzędnika policji, poczem raz jeszcze spojrzał na trzymaną w ręku imitację....

— Tak sprytnie zrobione.... — mruczał do siebie. — Tak się dać podejść....

Tłum. Iva.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 29 listopada 1935 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

POSTULATY PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO

w zakresie rewizji taryfy kolejowej. — Przywrócenie taryfy R I w relacji z Kresami. — Obniżenie kosztów transportu węgla, artykułów chemicznych i surowców włókienniczych

W związku z pracami nad **zmianą taryf kolejowych,** podkomisja włókienniczo-konfekcyjno-garbarska dla rewizji taryf towarowych rozpisała w tej sprawie ankietę. W odpowiedzi na nią Zw. Przemysłu Włókienniczego wysłał wczoraj do Warszawy swoje uwagi, dotyczące powyższego zagadnienia.

W odpowiedzi swej Związek podkreśla, iż przy opracowywaniu nowej taryfy należy wziąć pod uwagę przedewszystkiem tego rodzaju kryterja, jak **powszechny spadek cen i wzrost wartości pieniądza oraz obciążenie towaru ad valorem kosztami przewozu — obecnie bardzo wysokie.** Np. stawka przewozu miału węglowego z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska do Łodzi wynosi według obowiązującej taryfy **110 do 120 proc. ceny węgla — 45—55 proc., koksu — 50 proc.** Bardzo wysokie są również koszty przewozu artykułów chemicznych, niezbędnych dla przemysłu włókienniczego, wynosza bowiem od 11 do 33 proc. ceny sprowadzanego artykułu.

Poza koniecznością obniżenia taryfy dla wymienionych produktów opałowych i chemicznych, Związek wskazuje również na **nadmierne koszty przewozu surowców włókienniczych.**

Koszt transportu z Gdyni do Łodzi bawełny wynosi obecnie 5 zł. od 100 kg. czyli blisko 3,5 proc. ad valorem, gdy tymczasem przewóz tejże ilości bawełny przez Atlantyk kosztuje tylko 2,5 proc. ad valorem. **Że obecna taryfa przewozowa dla bawełny jest za wysoka** wskazuje — zdaniem Związku i ten fakt, że taniej **kalkuluje sie transport samochodami,** które pobierają za przewóz 100 kg. surowca z Gdyni do Łodzi tylko 4 zł.

Podobnie przedstawia sie sprawa **przy przesyłkach zbiorowych wełny surowej i czesanej.** Według obecnej taryfy wyjątkowej R I **koszt przewozu 100 kg. tego surowca na trasie Gdynia —Łódź wynosi koło 5 zł., zaś droga lądowo-wodną tylko 4.20 zł. W tym względzie Związek wysunął postulat obniżenia stawki przewozowej do 4.50 zł. i utrzymania taryfy R I.** Jak wiadomo projektowane jest zniesienie tej taryfy z jednoczesnem obniżeniem ogólnej taryfy o 30 proc. w stosunku do r. 1930, w tym jednak wypadku **koszty przewozu wełny nietylko nie uległyby zniżce lecz wzrosłyby do 6.14 zł. od 100 kg.**

Pozatem Związek zaproponował szereg zmian i uproszczeń w taryfach ładunkowych, z jakich korzystają wagonowe ładunki bawełny i wełny.

W zakresie taryf, z jakich korzystają transporty artykułów włókienniczych, memorjał podkreśla przedewszystkiem **konieczność przywrócenia i utrzymania pełnej taryfy R I w relacji ze stacjami, położonemi na Kresach Wschodnich,** jak Wilno, Baranowicze, Pińsk, Równe, Dubno, Krzemieniec, Łuck, Lwów, Tarnów, Stanisławów, Kołomyja i t. p. Ładunki do i z powyższych stacyj korzystały z refakcji, t. j. specjalnych bonifikat, przyznawanych po przewiezieniu określonej ilości towarów, jednak w r. ub. ulgi te zostały zniesione. **Przywrócenie powyższych ulg jest specjalnie wskazane zarówno ze względu na ich znaczenie dla podniesienia gospodarczego Kresów, jak i udostępnienie im wyrobów okręgu łódzkiego.**

Dalszym postulatem przemysłu łódzkiego jest **obniżenie o około 15 proc.** w stosunku do najwiekszych zniżek przy przewozie przesyłek w kraju — taryfy dla **transportów importowych drobnicowych i wagonowych,** otrzymywanych przez zakłady przemysłowe w czynnym obrocie uszlachetniającym, oraz **transportów eksportowych,** nadawanych przez zakłady przemysłowe.

Nie można odrzucać ksiąg jedynie ze względów formalnych

Departament podatkowy min. skarbu powziął doniosłe postanowienie w sprawie uproszczonych ksiąg handlowych. W stosunku do takich ksiąg, prowadzonych przez drobnych płatników, ma być stosowana **polityka popierająca rozpowszechnianie prowadzenia tych ksiąg.**

Nieprzyjmowanie ksiąg za podstawę wymiaru winno mieć **uzasadnienie w braku wadliwości materjalnej, t. j. w nierzetelności ksiąg.** Z tego wynika, że o ile drobny płatnik prowadzi lub zaprowadza uproszczone księgi handlowe i będzie je prowadził systematycznie i rzetelnie, **władze skarbowe nie będą mogły ich odrzucić jedynie ze względów formalnych.**

Wyjaśnienie to ma niezwykle doniosłe znaczenie, gdyż dotychczas zdarzały się wypadki odrzucenia ksiąg handlowych ze względów zupełnie błahych.

Wieś zwiększa zakupy manufaktury

Artykuły, przeznaczone dla ludności wiejskiej, miały zbyt wyjątkowo duży. Poprawa zdolności konsumcyjnych Kresów Wschodnich

W toku tegorocznego sezonu zimowego ujawniły się pewne **przesunięcia w zbycie** jak również przemiany bardzo znamienne już nietylko z punktu widzenia bezpośrednich interesów włókiennictwa, lecz również wysoce **charakterystyczne dla ogólnego kształtowania się sił konsumpcyjnych kraju.**

Najbardziej charakterystyczną cechą, rzucającą się w oczy przy ocenie przebiegu sprzedaży w toku tegorocznej kampanji zimowej jest fakt, że **całą prawie wytwórczość towarów, których właściwym rynkiem zbytu jest**

WIEŚ,

miała b. pomyślny sezon, podczas gdy kampanja sezonowa w dziale tkanin, przeznaczonych dla ludności miejskiej, wypadła w sezonie zimowym br. dużo słabiej niż w roku ub.

Takie np. działy jak produkcja lepszych tkanin wełnianych męskich i damskich, nastawione całkowicie na konsumpcję miasta, — miały **sezon zimowy niepomyślny,** zwłaszcza zaś tak wybitnie miejski dział wytwórczości, jak tkaniny wełniane damskie.

Odwrotnie zaś tanie tkaniny wełniane, obliczone również częściowo na wieś, tania konfekcja, bawełniane tkaniny zimowe, których odbiorcami jest również w przeważającej mierze wieś, chustki zimowe — typowo wiejski artykuł — wszystkie wymienione **artykuły, znajdujące zbyt w lwiej części na wsi — miały w roku bież. nieoczekiwanie dobry względnie nawet**

b. dobry sezon.

Ten stan rzeczy zdaje się świadczyć o pewnem **zahamowaniu sił nabywczych ludności miasta,** względnie przecenieniu tych sił przez producentów — z drugiej zaś strony jest dowodem, że **oczekiwana tak długo poprawa możliwości konsumpcyjnych wsi w pewnej mierze ustąpiła.**

Obok nakreślonych zmian — hamujących włókienniczy w toku tegorocznego sezonu zimowego ujawnił jeszcze inne przesunięcia, zachodzące **w ukształtowaniu się sił nabywczych wsi.**

W „geografji handlowej“ włókiennictwa terenem względnie najmocniejszym, jako konsument i nabywca tkanin włókienniczych, były zachodnie powiaty kraju, podczas gdy zbyt manufaktury na wschodnich kresach był na przestrzeni ostatnich lat dość skąpy, pomimo już niskogatunkowość sprzedawanych tam towarów.

W bieżącym zaś sezonie zimowym nastąpiła pod tym względem bardzo znaczna zmiana. **Zachodnie dzielnice kraju nie wykazały większych wahań jako nabywcy tkanin włókienniczych, natomiast ze strony kresów wschodnich miast (Wileńszczyzna, Wołyń etc.) wystąpiło wzmożone zapotrzebowanie na manufakturę.**

Producenci łódzcy, których wytwórczość nastawiona jest na zbyt w tych dzielnicach kraju mieli wyjątkowo pomyślny sezon, **kupiectwo z Wilna, Równego, Łucka i innych miast województw wschodnich było w roku bież. jednym z większych odbiorców łódzkich towarów.**

Ta nagła i dość spora poprawa zbytu manufaktury na kresach wschodnich pozostaje w niewątpliwym związku z **poprawą siły nabywczej ludności wymienionych dzielnic na tle**

zwiększenia dochodów

tamtejszej wsi z uprawy lnu i chmielu. Jak wiadomo — ilościowo zbiory tych roślin wypadły b. pomyślnie a równocześnie **ceny lnu wzrosły w roku bież. o jakieś 20—25 proc.,** zaś chmiel krajowy znalazł duży zbyt zagranicą. W sumie więc wpływy w roku bież. osiągnięte z uprawy obu tych roślin obok zwiększonych wpływów z innych pozycyj oraz korzyści, jakie dały ustawy oddłużeniowe — spowodowały **raźniejszą poprawę możliwości nabywczych**

wsi kresowej,

poprawę bardziej wyraźną niż w innych dzielnicach kraju. Poza tem na zwiększenie się zbytu manufaktury na kresach wschodnich wpłynął niewątpliwie **niezaspakajany od kilku już lat „głód towarowy“,** szczególnie ostry i dotkliwy w tej dzielnicy kraju.

Bawełna z przeładunkiem w Bremie

wydawana będzie przez urzędy celne bez trudności

Po wejściu w życie traktatu polsko-niemieckiego urzędy celne poczęły stawiać **trudności przy odprawie bawełny, przychodzącej przez Niemcy,** a nieposiadającej wymaganych zaświadczeń, przedewszystkiem świadectw rozrachunkowych.

W wyniku interwencji, podjętej w tej sprawie przez Zw. Przemysłu Włókienniczego w departamencie celnym min. skarbu, **wydane zostało zarządzenie, polecające urzędom celnym w Łodzi i Gdyni wydawanie do dn. 7 grudnia br. bawełny, przychodzącej z przeładunkiem w Bremie — bez zaświadczeń, wymaganych przy imporcie z Niemiec.** — Chodzi tu o świadectwa rozrachunkowe, zaświadczenia, że towar nie wszedł do wolnego obrotu w Niemczech oraz o świadectwa pochodzenia, których obecnie urzędy celne nie będą wymagały w stosunku do bawełny.

Pozatem departament celny ministerstwa w toku konferencji, odbytej w powyższej sprawie zasadniczo uznał za słuszną tezę, że w stosunku do przeładowywanej w Bremie bawełny, jako produktu nie będącego pochodzenia niemieckiego, **zliberalizowane przepisy, przyznane narazie do 7 grudnia, winny być utrzymane stale.** W sprawie tej odbędą się dalsze jeszcze rozmowy, przyczem odpowiednią interwencję podjęło również Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej.

Mocniejsza tendencja na rynku walutowym

Zwyżka pożyczki stabilizacyjnej o 50 punktów

We wczorajszych notowaniach giełdy warszawskiej **dość dużą zwyżkę osiągnęła dewiza na Amsterdam,** której kurs podniósł się o 35 punktów o 359.90. Prawnie o **4 pkt. do 26.27 zwyżkowała** i dewiza na Londyn a o 5 punktów do 89.95 dewiza na Brukselę. Pozostałe waluty bez zmian.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.12, za dolary 5.29 i 5.31.

Na rynku łódzkim **kilka walut miało tendencję mocniejszą.** Zanotowano ją przedewszystkiem **w stosunku do funta,** który oddawano po 26.30, kupowano po 26.20. Dość silnie, bo o 8 **punktów zwyżkowała marka niemiecka,** za którą żądano 1.62, płacono 1.60. **Notowania dolara złotego podniosły sie o 2 pkt. do 9.05 w sprzedaży i 9.02 w kupnie.** Dolar papierowy utrzymał się na poziomie ustalonym onegdaj, t. j. 5.33 w żądaniu i 5.31 w płaceniu. Bez zmiany notowano ruble złote — 4.80—4.75, franki francuskie — 35.00—34.90, liry włoskie — 35.00—34.00 i guldeny gdańskie 0.98—0.96.

Poż. stabilizacyjna poprawiła wczoraj swój kurs o 50 punktów do 62.00 w sprzedaży i 61.75 w kupnie. Pozostałe papiery bez zmiany: dolarówka 53.50—53.00, poż. budowlana 41.00—40.00, 5 p. L. Z. m. Łodzi 46.00—45.50.

Stan zatrudnienia w wielkim przemyśle łódzkim

W okresie od 4 do 10 listopada w 31 fabrykach przemysłu bawełnianego, zrzeszonych w Zw. Przemysłu Włókienniczego **pracowało 44 tys. robotników, t. j. o 150 mniej niż w tygodniu poprzednim.**

W 17 fabrykach wielkiego przemysłu wełnianego zatrudnionych było w okresie sprawozdawczym **13.200 robotników, a więc również o 150 mniej niż w okresie poprzednim.**

213 tys. zakładów przemysłowych w Polsce

Według ostatnich obliczeń, dokonanych na podstawie wykupionych świadectw przemysłowych, na terenie całej Polski znajduje się 213.233 zakładów przemysłowych, z tego 173 zakłady I-ej kategorji. 117 drugiej, 287 trzeciej, 1.590 czwartej, 3.126 piątej, 7.496 szóstej, 12.210 siódmej oraz 188.234 przedsiębiorstw ósmej kategorji.

Najwięcej przedsiębiorstw przemysłowych posiada województwo poznańskie, bo 26.367. Drugiem skolei jest województwo łódzkie z 22.525 zakładów.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaczyna z niepokojem śledzić koncentrację w U.S.A. światowych zapasów złota. Przypływ złota do Ameryki jest ciągle bardzo znaczny i ostatnio jeszcze wzrasta. Przypuszczalnie z końcem b. r. w posiadaniu Stanów Zjednoczonych znajdzie się złota za ok. 10 miljardów dol., a więc niemal połowa światowego zapasu złota.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 28 listopada.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 359.90 (+45), Bruksela 89.75 (+5), Berlin 26.27 (+4), Nowy Jork kabel 5.32, Nowy Jork 132 (—10), Paryż 35 i pół, Praga 21.98 (—1) Sztokholm 135.40 (+15), Zurych 171.85. W obrocie prywatnych: marka niemiecka 158.50, szylingi austr. 98.10, korona czeska 20.76, frank fr. 35, gulden gdański 98.25, leje rumuńskie 2.67, liry włoskie 32.50, pengö węg. 98.25, dinary jugosłowiańskie 11.20, łaty łotewskie 123.25, funty egipskie 26.24, funt palestyński 26.20, dolar kanad. 5.29, rubel złoty 4.76 i pół, dolar złoty 9, rubel sowiecki 1.85, bilon 0.85, Bank Polski płacił za DEWIZY dolarowe 5.29.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była niejednolita przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 95.25 —95.00, Częstocice 35 (—75), Lilpop 18.75 (—50), Starachowice 31.75. Tranzakcje dokonane a nie notowane: Modrzejowa po 4.20.

PAPIERY PROCENTOWE.. Dla papierów dolarowych przeważała tendencja mocniejsza przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. inwestycyjna 39.70 (—20), 4 proc. dolarowa 52.50, 4 proc. konwers. 63.50 — 63 — 63.50, 5 proc. dolarowa 54, 6 proc. dolarowa 77.13—77 (—25), 7 proc. stabiliz. 61.75 (+25), odcinki po 500 dol. 4 proc. ziemskie 40.50 (+50), 4 i pół pr. ziemskie 42.75 (+25), 5 proc. Warszawy 1936, nowe 50—49.75—50.25. Tranzakcje dokonane a nie notowane: 4 proc. inwest zw. 4 proc. 7 proc. śląska 69.63, 7 proc. warszawska 68.50, 4 i proc. listy zast. Warszawy 3 proc. państw. renta ziemska odcinki po — 66, za 8 proc. dillonowska chciano 93.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.31.5, dolarówka 53.50—, pożyczka budowlana 40.50—40.00, pożyczka stabilizacyjna 62.00—61.50, poż. inwestycyjna 11.75, Bank Polski 95.50—95.00, 5 proc. Liwiana. Łodzi 46.50—46.00. — Tendencja

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.75—14.00, pszenica 19.25—19.75, jęczmień 14.00—14.50, jęczmień browarowy 14.75—15.75, owies 15.50—owies zbierany 15.25—15.75, mąka żytnia 70% gat. 21.00—22.00, mąka żytnia II gat. 22.00 mąka 65% 8.75—9.00, otręby żytnie 8.50—9.00, otręby pszenne 8.50—8.75, otręby pszenne grube 8.75—9.00, rzepak 45.00—46.00, Victoria 31.00—35.00, makuch lniany 16.00 makuch 65% makuch rzepakowy 14.00—15.00, mak 65.00—68.00, ziemniaki 3.75—4.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.25, grudzień 11.86, styczeń 11.79—80, luty 11.71, marzec 11.63—64, maj 11.57, maj 11.51, czerwiec 11.46, lipiec sierpień 11.33, wrzesień 11.25, październik 11.19—20.

NOWY ORLEAN. Loco 12.20, grudzień 11.90, styczeń 11.75, marzec 11.64, maj 11.52, lipiec sierpień 11.33, październik 11.15.

LIVERPOOL. Loco 6.73, listopad 6.49, grudzień 6.44, styczeń 6.41, luty 6.39, marzec 6.37, maj 6.35, maj 6.33, czerwiec 6.30, lipiec sierpień 6.21, wrzesień 6.14, październik listopad 6.02, grudzień 6.01, styczeń 6.00, luty 5.99, marzec 5.97.

BREMEN. Loco 10.44, listopad 9.96, styczeń 9.40, marzec 9.06, maj 8.89, lipiec 8.76, sierpień 8.66, listopad 8.42.

HAVRE. Loco 8.04, listopad 7.68, styczeń 7.38, marzec 7.73, maj 7.65, lipiec 7.56, październik 7.38, listopad 7.12.

BREMA Loco 14.43, grudzień 13.60, styczeń 13.44, maj 13.44, lipiec 13.40, październik 13.18.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: styczeń 17.41, 16.71, maj 16.36, lipiec 16.06, listopad

Bourse: grudzień 14.51, luty 14.23, kwiecień 14.07, czerwiec 13.64, październik 12.65.

„KONFITURY RYBNE".

Przy Związku Izb Przemysłowo - Handlowych uruchomiono **bezpłatną poradnię nalepek eksportowych.** Firmy we własnym interesie winny korzystać z pomocy poradni, przedstawiając nietylko projekty nalepek, lecz również wzory napisów na skrzynkach.

Ostatnio zaszła napisy obcojęzyczne mogą być przyczyną nieporozumień. Ostatnio natrafiono na przykład na napis, któreg treść w tłumaczeniu polskiem oznacza „konfitury rybne" zamiast „konserwy rybne". Pozatem firmy bardzo często używają nieodpowiednich skrótów lub zwrotów niezrozumiałych dla odbiorców.

Ponieważ zainteresowani nie doceniają ważności zachowania produktów żywnościowych do reklamy, w najbliższym czasie ukaże się broszura dydaktyczna Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, udzielająca w tej mierze wskazówek fachowych.

„PRASA" JAKO MIESIĘCZNIK.

Od jesieni roku bież. czasopismo „Prasa", organ Polskiego Związku Wydawców Dziennikarskich. Czasopism, poświęcony sprawom wydawniczym i prasowym, ukazuje się jako miesięcznik.

Ostatnio wyszedł z druku zeszyt listopadowy „Prasy", który zawiera treść następującą: M. Gielżyński. — O potrzebie istnienia Izb dziennikarskich; J. Berson (Otmar). — O Związku Sowieckim; M. Obarski.—Nowa organizacja obsługi prasy prowincjonalnej w P.A.T.; Porozumienie ogłoszeniowe wydawców. Na terenach azjatyckich. — Prace Polskiego Związku Wydawców; Organizacje dziennikarskie; Sprawy kolportażowe; Kronika krakowska; Ustawy i rozporządzenia, dotyczące prasy; Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy" (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 30, m. 11), w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".

Roczna prenumerata „Prasy" wynosi 10 zł.; prenumeratę należy wpłacać na konto P. K. O. 13.606.

Łódź zainteresowana w rokowaniach

handlowych z Holandją. — Polska domaga się znacznego powiększenia kontyngentów przywozowych

W bieżącym miesiącu rozpoczęto w Hadze rozmowy w sprawie nowej umowy handlowej z Holandją. Rokowania te bezpośrednio interesują Łódź, która jeszcze dziś eksportuje do Holandji — pomimo silnych ograniczeń przywozowych — dość znaczne ilości artykułów włókienniczych. W pierwszych 10 miesiącach b. r. wywieziono ich za sumę zgórą 2 milj. zł., przyczem na eksport ten w poważnej mierze składają się wyroby konfekcyjne, berety i t. p.

Prowadzone obecnie rokowania opierają się na obszernym materjale statystycznym, ilustrującym obroty polsko-holenderskie na przestrzeni ostatnich lat. Jak z powyższych danych wynika, Polska posiada w obrotach z Holandją nadal jeszcze saldo dodatnie, ma ono jednak stałą i wyraźną tendencję zniżkową, a w roku bież. za pierwsze półrocze wynosi zaledwie 20 proc. salda podobnego okresu roku ub.

Niewielkie to saldo istnieje zresztą tylko w obrotach z Holandją, gdyż obroty z Indjami Holenderskiemi są już wybitnie jednostronne i dają poważne saldo ujemne dla Polski. Ponieważ Indje są jedynie kolonją holenderską i z tego względu ich handel zagraniczny prowadzony jest w poważnej części przez Holandję, Polska domaga się w obecnych rokowaniach łącznego traktowania jej obrotów z Holandją i Indjami, co dawałoby podstawy do żądania wydatnego powiększenia kontyngentów dla polskiego wywozu.

Fragmenty z ofensywy abisyńczyków na Makalle.

Delegacja dziennikarzy u premjera Kościałkowskiego

przedłożyła szereg postulatów

Warszawa, 28 listopada.

(Pat) — P. prezes rady ministrów M. Zyndram-Kościałkowski, przyjął w dniu dzisiejszym delegację prezydjum Zw. Dziennikarzy Rzeczypospolitej polskiej w osobach prezesa red. Mieczysława Ścieżyńskiego i wiceprezesów: Witolda Giełżyńskiego i Hieronima Wierzyńskiego. P. premjer zapoznał się z tekstem rezolucyj uchwalonych na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego Zw. Dziennikarzy R. P.

M. in. delegacja przedstawiła p. premjerowi zagadnienia ochrony prawnej zawodu dziennikarskiego, amnestji dla spraw prasowych, ułatwień paszportowych dla dziennikarzy i sprawę stypendjów dziennikarskich.

P. premjer przyrzekł przychylne rozpatrzenie przedstawionych mu zagadnień

Pofanienie kredytów budowlanych

Ulgi w spłatach rat kapitałowych

Warszawa, 28 listopada.

Dziś został ogłoszony dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o ulgach w spłacie kredytów, udzielonych na podstawie rozporządzenia o rozbudowie miast.

Ulgi te będą miały zastosowanie do pożyczek, udzielonych na budowle w okresie od 1-go stycznia r. 1927 do 31-go grudnia r. 1931, przyczem dla ich zastosowania, będzie miarodajna data wypłaty pożyczki budowlanej.

Do tego rodzaju pożyczek, począwszy od 31-go grudnia r. b. na przeciąg pięciu lat, **będą stosowane bonifikaty w wysokości 1 proc. odsetek należnych od pozostałego kapitału dłużnego, niezależnie od tego, czy pożyczki te były w całości lub w części skonwertowane na pożyczki amortyzacyjne. Do pożyczek budowlanych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w czasie od 1-go stycznia r. 1928 do 31-go grudnia r. 1930 — w myśl nowego dekretu — będzie zastosowana, począwszy od 31-go grudnia roku 1935 na przeciąg pięciu lat, bonifikata połowy pobieranego przez Bank dodatku administracyjnego,** również niezależnie od tego, czy pożyczki były w całości lub części skonwertowane.

Dla dłużników z tytułu pożyczek długo terminowych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na konwersję kredytów budowlanych, nowy dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej przynosi prawo spłaty kapitałowych części rat w terminie trzymiesięcznym, licząc od dnia płatności raty: przy pożyczkach, udzielonych w listach zastawnych — listami zastawnemi, a przy pożyczkach, udzielonych w obligacjach budowlanych — obligacjami budowlanemi i wreszcie przy pożyczkach długoterminowych, udzielonych w gotówce, — po kursie, po którym Bank Gospodarstwa Krajowego w terminie płatności raty, realizuje długoterminowe pożyczki hipoteczne.

Jednocześnie nowy dekret upoważnia ministra skarbu **do odraczania i rozkładania na raty, względnie umarzania w wyjątkowych wypadkach, całości lub części zaległych odsetek, odsetek zwłoki, rat amortyzacyjnych i kapitału dłużnego, należnych od gmin miejskich, spółdzielni mieszkaniowych, spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych i instytucyj społeczno-humanitarnych z tytułu pożyczek budowlanych,** udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w okresie od 1-go kwietnia r. 1927 do 31-go grudnia r. 1931 Umorzenia takie, dokonywane będą przez ministra skarbu na rachunek Państwowego Funduszu Budowlanego.

Nieznaczny wzrost

handlu międzynarodowego

Obroty handlu światowego w III kwartale b. r. wykazują w stosunku do kwartału poprzedniego wzrost o 2 procent. Niewielki ten wzrost, zdaniem niemieckich kół gospodarczych, jest raczej wynikiem światowej zwyżki cen, niż wzrostu obrotów. Import europejski w związku ze znacznemi ograniczeniami, wprowadzonemi w Niemczech i w niektórych krajach bloku złotego w stosunku do ub. roku znacznie zmalał, natomiast silniejszy wzrost przywozu wykazują jedynie Włochy w związku z zapotrzebowaniem dla celów wojennych.

Jakie warsztaty rzemieślnicze

zwolnione są od wykupienia świadectw przemysłowych

Warszawa, 28 listopada.

(B) Ministertwo skarbu zawiadomiło izby i urzędy skarbowe, że warsztaty rzemieślnicze i handlowe, obsługiwane przez ich właścicieli i członków rodziny, zostają zwolnione od wykupienia świadectw przemysłowych.

Upadłości i układy

Firma „J. Tyger i G. Glatter" — hurtowa i detaliczna sprzedaż futer w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 45, uzyskała zgodę sądu na otwarcie postępowania układowego ze swoimi wierzycielami, ponieważ jej stan finansowy nie rokował nadziei spłacenia zobowiązań firmy w pełnych 100 proc.

Bilans według podania firmy na dzień 15 października b. r. wykazywał w aktywach sumę zł. 324.351, w pasywach zaś 241.858 zł., zaś skorygowany przez biegłego przy potrąceniu ewentualnych strat przyjęty został w aktywach na zł. 275.051, a w pasywach zł. 232.508. Główną pozycję aktywów stanowiły towary, oszacowane przez biegłego na zł. 186.233.

Ponieważ firma posiadała warunki do zawarcia układu sądowego, sąd przychylił się do jej prośby, wniesionej do sądu w dniu 4 listopada b. r.

Termin sprawdzenia wierzytelności wyznaczony został przez sąd do dnia 21-go stycznia 1936 roku, a wierzyciele zostaną wezwani do zgłoszenia swych pretensyj.

Nie będzie nowych ograniczeń paszportowych

Warszawa, 28 listopada.

W dniu 26-ym b. m. podaliśmy streszczenie okólnika ministra spraw wewnętrznych o przepisach paszportowych.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że okólnik ten nie wprowadza żadnych nowych ograniczeń paszportowych, lecz utrzymuje tylko istniejące ograniczenia, a pozatem łączy jedynie w całość poszczególne zarządzenia, wydane w tym względzie w latach ubiegłych.

„Nieznani" sprawcy w Gdańsku

wybijają szyby i rzucają bomby łzawiące

Gdańsk, 28 listopada.

(PAT) Nieznani sprawcy wybili ubiegłej nocy w drukarni centrowej „Danziger Volksztg." 12 szyb.

***

Gdańsk, 28 listopada.

(PAT) Na zebraniu mężów zaufania stronnictwa socjalistycznego w Gdańsku nieznani sprawcy rzucili podczas przemówienia przywódcy partji socjalistycznej, posła Brilla bomby z gazem łzawiącym oraz petardą przez okno. Po przewietrzeniu sali zebranie kontynuowano.

***

Gdańsk, 28 listopada.

(PAT) Naskutek uchwalonej wczoraj ustawy o amnestji wypuszczono dotychczas 143 więźniów i to zarówno politycznych, jak i kryminalnych z więzienia gdańskiego. Oczekiwane są dalsze zwolnienia.

Ćwiczenia rezerwy w Niemczech

Zarządzenie ministra wojny

Berlin, 28 listopada.

(PAT) Ministrowie wojny i spraw wewnętrznych wydali wspólnie zarządzenie o powołaniu na ćwiczenia wojskowe. Mocą tego zarządzenia rezerwiści i pospolite ruszenie w Prusach Wschodnich będą powoływane co rok na pewien okres na ćwiczenia.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundalewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88
Ceny miejsc: I — 1.09, II — 90 gr., III —50 gr.
Kupony ulgowe po 70 gr.
W niedz. i święta kupony nieważne.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
„Córka Generała Pankratowa"
Rok 1905... Podziemna konspiracja rewolucjonistów polskich walczy z tyranją caratu w filmie
W rolach głównych: **Marja Bogda, Nora Ney, Kazimierz Junosza Stępowski, Franciszek Brodniewicz, Mieczysław Cybulski**
Następny program: **„MIŁOSTKI" (Liebelei)** W rolach głównych: MAGDA SCHNETDER, OLGA CZECHOWA, PAUL HÖRBIGER
Początek seansów o godz. 4, w niedziele o g. 12.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłoleczniczy.
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5—7

Dr. med. **H. Ziomkowski**
spec. chor. wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych
6-go Sierpnia 2
tel. 118-33.
Przyjmuje od 9—12, 3—9.
w niedziele i święta od 9—12.

DOKTÓR
W. ŁAGUNOWSKI
SPEC. CHORÓB WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH.
(Gabinet Roentgeno- i światłoleczniczy)
Piotrkowska 70 Tel. **181-83**
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel.122-89

DR. MED.
H. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9,
front, II piętro, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr.
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12.45—2.15 i od 6—8-ej.

DR. MED.
Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, trotterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

OSTATNIE DNI
PERSKIE DYWANY
oryginalne rzadkie okazy, jak również kilka antyków. Ceny przystępne!
Grand-Hotel pokój 111, cały dzień

BILANS NETTO firmy **Angielsko Polski Przemysł Gumowy „GENTLEMAN" Sp. Akc. w Łodzi** na dzień 1 kwietnia 1935 r.

Aktywa. Nieruchomości: Place zł. 35.236.—, Budynki fabryczne złotych 603.070.17. Budynki mieszkalne zł. 330.647.68 razem zł. 968.953.85; Maszyny i urządzenia fabryczne zł. 1.397.864.59; Ruchomości: Samochody zł. 66.628.48, Urządzenie biurowe zł. 38.976.17 razem zł. 105.604.65; Kasa zł. 19.104.69; Weksle złotych 131.621.07; Banki zł. 31.995.75; Papiery wartościowe zł. 26.851.01; Dłużnicy zł. 345.332.41; Sumy Przechodnie zł. 4.131.32; Towary gotowe i półfabryty zł. 1.654.104.85; Materjały zł. 781.199.74; Straty i Zyski: pozostałość z okresu ubiegłego zł. 722.703.62, strata za rok 1934/35 zł. 108.934.30 razem zł. 831.637.92. Ogółem zł. 6.298.401.85. Gwarancje zł. 8.420.—. Kaucje zł. 63.000.—

Pasywa. Kapitał akcyjny zł. 4.000.000.—, Kapitał zapasowy zł. 100.000.— razem zł. 4.100.000.—; Kapitał amortyzacyjny: Saldo z roku ubiegłego zł. 312.145.46, dopisano w roku 1934/35 zł. 170.349.97 razem zł. 482.495.43; Wierzyciele zł. 1.571.648.50; Akcepty zł. 110.730.15; Sumy Przechodnie złotych 33.527.77. Ogółem zł. 6.298.401.85. Różni za gwarancje zł. 8.420.—; Różni za kaucje zł. 63.000.—; Obligo weksiowe zł. 693.898.61.

Rachunek Strat i Zysków. Rozchód: Materjały zł. 3.381.968.02; Koszty fabrykacji zł. 1.948.682.61; Koszty Sprzedaży zł. 751.308.63; Koszty handlowe zł. 697.512.82; Procenty i prowizje zł. 157.962.51; Podatki zł. 228.601.45; Amortyzacja zł. 170.349.97; Straty na dłużnikach zł. 245.718.42. Ogółem zł. 7.582.104.43. Przychód: Towary zł. 7.462.203.51; Wpływy od nieruchomości zł. 5.672.—; Zwrot należności spis. na straty w latach ubiegłych zł. 2.561.96; Różnice kursowe zł. 2.712.66. Razem zł. 7.473.170.13; Strata za rok 1934/35 zł. 108.934.30. Ogółem zł. 7.582.104.43.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNI
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Artystyczna CEROWNIA
M. KLEBER, Piotrkowska 18, I. of. II p przyjmuje do cerowania wszelkiego rodzaju **garderobę, dywany, jedwabie** i t. p. po cenach przystępnych.

Do akt Nr. XII Km. 2578/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej Nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 23-ch tuz. kołnierzyków wykładanych, 134-ch koszul dziecinnych, 23-ch koszul męskich, 10-ciu koszul męskich nocnych, 180-ciu krawatów, 8-miu pulowerów, 3-ch tuz. rękawiczek, 1 i pół tuz. podwiązek męskich, 2-ch piżam, 3-ch bonżurek, 25-ciu szali i lustra, oszacowanych na łączną sumę zł. 1137.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 13 listopada, 1935 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 1162/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 grudnia 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ulicy Południowej 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych książek i ruchomości kredens o 6 drzwiach, pomocnik o 4 drzwiach, stół do rozsuwania dębowy, stół do salonu, dziesięć krzeseł z plecionemi siedzeniami, szafa o 6 drzwiach z lustrem, stolik okrągły i inne, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.464.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 21 listopada 1935 r.
Komornik: (—) ST. GÓRSKI.
Sprawa Żywieckiej fabryki papieru „Solali" p-ko K. Fiszerowi i J. Fiszerowej.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Kupno i sprzedaż

SZTANCA balansowa, wiertarka stołowa ręczna do sprzedania, 11 Listopada 32, m. 27.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Lokale

Z KLATKI schodowej ciepły dwuokienny słoneczny pokój na 2 piętrze ew. z utrzymaniem, Piotrkowska 90, m. 14.

DO WYNAJĘCIA natychmiast ładnie umeblowany pokój ze wszelkiemi wygodami I piętro — telefon. Wiadomość Kilińskiego 89, m. 4. 1

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wygodami i niekrępującem wejściem Legionów 48, fr. II p. m. 5.

POKÓJ elegancko umeblowany w centrum do oddania Panu, — Wiadomość Wólczańska 43 m. 35.

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią ewent. 3 pokoi w centrum miasta Ch. Szafir, Piotrkowska 69. 1

POKOJU z utrzymaniem za lekcje angielskiego, francuskiego, łaciny, matematyki poszukuje młoda osoba z wykształceniem akademickiem. — Oferty sub: „H".

POKÓJ umeblowany, frontowy I-sze piętro przy ul. Piotrkowskiej 225/7 m. 12-a do wynajęcia od 1 grudnia. Do obejrzenia od 12—5 g.

Posady

AGENT - sprzedawca z branży kolonialno - delikatesów pracujący w Łodzi i prowincji chce zmienić posadę Oferty pod „Zdolny". 30

POTRZEBNI sprzedawcy specjalnych kalendarzy. Zgłaszać się „Biuro", Łagiewnicka 27, 12—5 pp. 1

PANIENKI znające roboty na drutach poszukiwane, Daniłowskiego 7/58 (Polesie).

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Narutowicza 5, fryzjer.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntowne udziela gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 2... od godz. 10 do 12-ej rano.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcyj gry fortepianowej (... skiewskie konserwatorjum) ... cuskiego po kilkuletnim pobycie ... Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, ... ludniowa 25, m 9, III p. front.

ANGIELSKIEGO konwersacji, ... tury, udzielą rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, dziennie zastać od godz. 4—8 po

Rozmaite

TAŃCÓW nowoczesnych i wprowadzenia udziela prywatnie w grupach i ... dyńczo znany nauczyciel Henryk ... ski, Gdańska 9, tel. 166-93.

FREBLANKA z kompletem dzieci ... że zainstalować się na najdogodniejsze ferje zimowe przy pierwszorzędnej ... pensjonacie. Oferty sub: „Wisła Góra" do akwizycji Fuchsa, Piotrkowska 50.

ZŁ. 3.000.— POŻYCZKI, poszukuje ... do interesu handlowego ze współudziałem. Pożądana panna lub pani z ... ckim. Oferty pod „L. P.".

W WSI SZYDŁÓW, gminy Pucz... powiatu łódzkiego spaliły się dokumenty od konia (klaczy) właściciela ... dysława Olejnika.

ZGUBIONO portfel w dniu 27.11 ... z zawartością: 90 zł. w gotówce ... z Moskwy, kwit z pralni (Konopacka) ... da) i dwa protestowane weksle. ... ciwy znalazca zechce zwrócić za ... nagrodzeniem do administracji „Re... bliki" dla p. C. Zak.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20 Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.